

**LIII SESJA
RADY MIEJSKIEJ
W WOŁOMINIE
VII KADENCJI**

28 czerwca 2018 roku

Protokół Nr LIII/2018 z sesji Rady Miejskiej w Wołominie z dnia 28 czerwca 2018 roku

Radnych ogółem - 23

Radnych obecnych na sesji – 19

Listy obecności radnych, Przewodniczących Rad Osiedlowych, Sołtysów i pracowników jednostek organizacyjnych gminy stanowią załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Leszek Czarzasty, stwierdziwszy quorum (na sali obrad obecnych było 17 radnych. Nieobecni: Andrzej Żelezik, Edyta Babicka, Maciej Łoś, Mariusz Stępnik, Mateusz Bereda, Emil Wiatrak), otworzył LIII sesję Rady Miejskiej w Wołominie kadencji 2014-2018 w dniu 28 czerwca 2018 roku o godz. 9:25. Przewodniczący obrad przywitał Zastępcę Burmistrza Edytę Zbieć, Panią Skarbnik Martę Maliszewską, Panią Sekretarz Małgorzatę Izdebską, radnych, urzędników, przedstawicieli jednostek organizacyjnych gminy, Sołtysów, Przewodniczących Zarządów Osiedli i przedstawicieli mediów i mieszkańców.

Pkt 1

Wybór sekretarza obrad

Kandydatura radnego **Krzysztofa Rembelskiego** do pełnienia funkcji sekretarza obrad została przyjęta w głosowaniu jawnym za -16 głosów, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

Pkt 2

Ustalenie porządku obradach

Porządek obrad został przesłany radnym wraz z informacją o terminie sesji i projektami uchwał i stanowi załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

- Zgłosił wniosek o wprowadzenie do porządku obrad punktu : Przyjęcie protokołu z LII sesji rady Miejskiej z dnia 6 czerwca 2018 roku

Radni wyrazili zgodę na wprowadzenie do porządku obrad punktu: Przyjęcie protokołu z LII sesji rady Miejskiej z dnia 6 czerwca 2018 roku w głosowaniu jawnym za- 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

- Odczytał wniosek Burmistrza Wołomina (załącznik nr 3 do niniejszego protokołu) o wprowadzenie do porządku obrad uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Osiedla Wołominek w Wołominie.

Radni wyrazili zgodę na wprowadzenie do porządku obrad uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Osiedla Wołominek w Wołominie w głosowaniu jawnym za – 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

- Przewodniczący Rady wnioskował o wprowadzenie do porządku obrad uchwały ws. przyjęcia projektu Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków obowiązującego na terenie Gminy Wołomin.

Radni wyrazili zgodę na wprowadzenie do porządku obrad uchwały ws. przyjęcia projektu Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków obowiązującego na terenie Gminy Wołomin w głosowaniu jawnym za – 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

- Odczytał wniosek Burmistrza Wołomina (załącznik Nr 4 do niniejszego protokołu) o wprowadzenia do porządku obrad uchwał w sprawie zmian w „Planie Odnowy wsi Lipinki na lata 2009-2015 i w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu.

Radni wyrazili zgodę na wprowadzenie do porządku obrad uchwały ws. zmian w „Planie Odnowy wsi Lipinki na lata 2009-2015 w głosowaniu jawnym za – 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Radni wyrazili zgodę na wprowadzenie do porządku obrad uchwały ws. zatwierdzenia do realizacji projektu w głosowaniu jawnym za – 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0.

- Przewodniczący Rady przedstawił wniosek o wprowadzenie do porządku obrad uchwały w sprawie upoważnienia Przewodniczego Rady Miejskiej w Wołominie do reprezentowania Rady Miejskiej w Wołominie. Zaznaczył, że takie upoważnienie otrzymał już na poprzedniej sesji poprzez zapis w protokole, jednak potrzebna jest jeszcze uchwała.

Radni wyrazili zgodę na wprowadzenie do porządku obrad uchwały w sprawie upoważnienia Przewodniczego Rady Miejskiej w Wołominie do reprezentowania Rady Miejskiej w Wołominie w głosowaniu jawnym za – 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0.

- Odczytał wniosek Burmistrza Wołomina (załącznik Nr 4a do nn protokołu) o wprowadzenie do porządku obrad uchwały w sprawie gotowości przekazania nieruchomości pod realizację Ogrodu Pamięci Poległych.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Przedstawiła radnym osobę nowego Naczelnika Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Pana Dariusza Szymanowskiego i poprosiła Go wyjaśnienie, dlaczego wprowadzana jest ta uchwała do porządku obrad, jakie odbyły się konsultacje i co pracownia projektowa oczekuje od gminy.

Dariusz Szymanowski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami

Do urzędu wpłynął wniosek architekta, który przygotowuje koncepcję Muzeum Bitwy Warszawskiej, o zmianę lokalizacji Ogrodu Pamięci Poległych. Zmiana tej lokalizacji wynika z wniosku mieszkańców Ossowa, którzy mając świadomość, gdzie ma być zlokalizowany ten ogród pamięci, zwrócili się z prośbą o zmianę tej lokalizacji. Generalnie chodzi o to, że architekt Czesław Bielecki zwrócił się do Pani Burmistrz i Radnych o wyrażenie gotowości – deklaracji zmiany tej lokalizacji tj. Przeniesienie lokalizacji Ogrodu Pamięci ze strony północnej ul. Matarewicza w Ossowie, na stronę południową. Pierwotnie Ogród Pamięci poległym miał być zlokalizowany na działce gminnej Nr 175, pomiędzy istniejącymi gospodarstwami, po stronie północnej. Według nowej koncepcji ma to być zlokalizowane po stronie południowej ul. Matarewicza. Nowa lokalizacja obejmuje działki gminne, działki Ochotniczej Straży Pożarnej i częściowo działkę po starym korycie rzeki Długiej, która stanowi własność skarbu państwa. W związku z tym, że wniosek wpłynął 19 czerwca, już odbyło się robocze spotkanie Zastępcy Burmistrza Edyty Zbieć w którym uczestniczył Naczelnik wydziału Geodezji i Gospodarki Gruntami Urzędu miejskiego w Wołominie, Naczelnik Wydziału Geodezji Starostwa Powiatowego w Wołominie i Prezes

OSP w Ossowie. Uzgodniono, że ze względu na brak czasu, żeby to załatwić, to właściwą formą będzie deklaracja tj. uchwała intencyjna o gotowości przekazania tego terenu po południowej stronie ul. Matarewicza pod lokalizację Parku Pamięci Poległych. Ponieważ ten teren jest zróżnicowany pod względem prawnym, bo część tego terenu jest własnością Gminy Wołomin, część jest własnością Ochotniczej Straży Pożarnej w Ossowie, a część skarbu państwa, to w związku z tym w przyszłości trzeba będzie dokonać pewnych ruchów prawnych. Podstawową kwestią będzie zamiana działki OSP w Ossowie, wraz z przeniesieniem obiektu, który na tej działce się znajduje, czyli remizy strażackiej, na drugą stronę ul. Matarewicza, na działkę 175. Mówiąc przeniesienie, to oznacza, że w jednym miejscu trzeba zburzyć obiekt, a w drugim odbudować. Natomiast na chwilę obecną, chcąc zadość uczynić wnioskowi inż. Czesława Bieleckiego, pod obrady Rady Miejskiej została poddana uchwała intencyjna, w myśl której Gmina Wołomin deklaruje gotowość podjęcia takich czynności. Konsekwencja tej uchwały w przyszłości będą inne uchwały i działania. Chodzi o porozumienie z OSP w Ossowie o zamianie tych nieruchomości, a następnie podjęcie przez Radę Miejską uchwały wyrażająca zgodę na takie czynności. Omawiana uchwała ma być uchwałą intencyjną. To jest deklaracja gotowości. Naczelnik Dariusz Szymanowski rozmawiał z inż. Czesławem Bieleckim, który powiedział, że taka uchwała Mu wystarczy, żeby mógł podjąć dalsze prace koncepcyjne i projektowe.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Powiedziała, że ze względu na presję czasową, pracownia, która przygotowuje cały kompleks architektoniczny i przestrzenny zagospodarowania terenu w Ossowie zwróciła się z prośbą o podjęcie tej uchwały. Ona otwiera możliwość dalszego projektowania. Następne ruchy będą rozłożone w czasie i radni będą decydować kiedy i co się będzie działo. Obecnie ze względu na presję czasową pracownia prosi o deklarację. Wiadomym jest, że koncepcje zagospodarowania tego terenu zmieniały się wielokrotnie. Ostatnią, którą przedstawiono przedstawicielom gminy, na spotkaniu w pracowni u Pana Czesława Bieleckiego, a która była wypracowana ze starostwem (starostwo będzie tam miało swoje cele do wykonania) i biskupem Romualdem Kamińskim (w grę wchodzi działka parafii, która również ma być zagospodarowana). Wszystkie ustalenia przedstawicielom gminy zostały przekazane, dlatego na sesji pojawił się stosowny projekt uchwały, żeby nie wstrzymywać prac projektowych, bo do setnej rocznicy Bitwy Warszawskiej zostało mało czasu. Pani Burmistrz prosiła o przegłosowanie uchwały, bo ułatwi to dalsze procedowanie i Ministerstwu Obrony Narodowej i pracowni architektonicznej, która podjęła się tego trudu prawidłowego, fajnego, mądrego zagospodarowania całego terenu w Ossowie. Tam też jest koncepcja odnosząca się do Gminnej Instytucji Kultury. Projektant podszedł kompleksowo, rozsądnie i logicznie do potrzeb mieszkańców miejscowości Ossów. Wysłuchał i rozmawiał z mieszkańcami. Wydaje się Pani burmistrz, że ta koncepcja zagospodarowania po jednej części miejscowości Ossów, całokształtu wielkości Bitwy Warszawskiej, poprzez różne budynki, które będą zlokalizowane i wkomponowane w całokształt jest zasadna.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady
Zapytał, kiedy odbyło się spotkanie z OSP?

Dariusz Szymanowski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami
Odpowiedział, że spotkanie odbyło się w ubiegłym tygodniu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Chciał wiedzieć, dlaczego na to spotkanie nie został zaproszony nikt z członków Rady Miejskiej.

Dariusz Szymanowski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami

Wyjaśnił, że powodem było to, iż było to spotkanie robocze. Jak Przewodniczący Rady zauważył, uchwała zaczyna się od słów „uchwała o gotowości przekazania”, bo tak zostało sformułowane pismo Inżyniera Czesława Bieleckiego. Zastanawiano się, czy istnieją możliwości techniczne i prawne, ze względu na różnorodny stan prawny.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Powtórzył swoje pytanie, dlaczego na spotkanie nie został zaproszony przedstawiciel Rady Miejskiej? Nie jest ważne, czy było to spotkanie robocze, czy też nie. Podejmując tę uchwałę, Rada zgadza się na pewien kierunek działań. To również wiąże się z wybudowaniem nowej strażnicy. Zapytał więc, czy jest przygotowany model finansowy, kto sfinansuje wybudowanie tej nowej strażnicy? Czy OSP posiada środki na samodzielne wybudowanie tej strażnicy?

Dariusz Szymanowski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami

Odpowiedział, że takiego modelu jeszcze nie ma.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Przyznała, że tempo prac i zmian w tym przypadku jest bardzo ważne, ze względu na presję czasową. Oczywiście samo OSP nie podźwignie budowy nowej strażnicy. Gmina będzie musiała w tym pomóc. Tak jak Pani burmistrz powiedziała wcześniej, to Rada Miejska będzie decydowała o czasie wykonania poszczególnych ruchów. Co do ustaleń i co deklarował Pan Czesław Bielecki, to na ostatnim spotkaniu deklarował On również zaprojektowanie tej nowej strażnicy. To zaoszczędzi czas i pieniądze. Są też różne dostępne instrumenty w perspektywach pozyskiwania środków zewnętrznych. Na strażnicę mogą pojawić się pieniądze, które ewentualnie można by było wykorzystać na budowę i modernizację. Pani Burmistrz nie ukrywała, że w trosce o całokształt spraw, które są w Gminie Wołomin i ład przestrzenny, który mieszkańcom Ossowa się należy, bo przez wiele lat mieli różne ograniczenia i utrudnienia, to jeżeli strażnica pozostanie w obecnym stanie, po stronie całego kompleksu Muzeum Bitwy Warszawskiej, to nie przysporzy to splendoru. Wszyscy wiedzą, jak ta strażnica wygląda. Jest szansa by drobnymi krokami uporządkować całokształt przestrzenny w miejscowości Ossów, żeby powstało coś dobrego i porządnego na wiele lat, by nie trzeba było później zmieniać. Pani Burmistrz przypomniała, że również gminę poinformowano o ustaleniach kurii i ustaleniach ze starostwem. Zaproponowano najlepsze wyjście dla mieszkańców Ossowa, a również dla wszystkich mieszkańców gminy, bo nie zostanie nic co pozostałoby niezakończonym. Będzie można patrzeć w przyszłość, jak to wszystko będzie wyglądać. Przy pierwszych rozmowach o koncepcji budowy Muzeum Bitwy Warszawskiej, było pismo z OSP przekazane do Ministerstwa Obrony Narodowej i do pracowni architektonicznej, żeby taką obrać drogę.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że pozostało tylko dwa lata na przeniesienie tej strażnicy, co wiązałoby się z rozpoczęciem inwestycji w 2019 roku, żeby w 2020 została zakończona. Jest to bardzo krótki czas.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Przekazała informacje o pragnieniach mieszkańców Ossowa, żeby wraz ze strażnicą, został wybudowany Wiejski Dom Kultury, żeby ożywić jeszcze inne funkcje na terenie Ossowa. Na to można pozyskać pieniądze z funduszy zewnętrznych.

Tomasz Kowalczyk – radny

Zapytał, czy o wszystkim, na bieżąco, była informowana Pani Sołtys i czy była zapraszana na takie spotkania? W ostatnim spotkaniu nie uczestniczyła.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Zapewniła, że Pani Sołtys uczestniczyła w spotkaniach. Ostatnie spotkanie było spotkaniem roboczym na kanwie spotkania z Panią Sołtys i ze strażą pożarną.

Tomasz Kowalczyk – radny

Prosił o niewyjaśnienie, czym zdaniem Pani Burmistrz różnią się spotkania robocze od nieroboczych? Według radnego te wszystkie spotkania są robocze.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Nie odpowiedziała na to pytanie radnego.

Tomasz Kowalczyk – radny

Przypomniał, że w Ossowie jest duży budynek szkoły, który należy dobrze zagospodarować, a nie koniecznie w tej chwili inwestować w budowę jakiś Domów Kultury. W Gminie Wołomin takich budynków jest sporo. Przykładem może być budynek w Lipinkach, który stoi pusty i nadal nie jest zagospodarowany, czy budynek po szkole w Majdanie, który stoi i niszczeje. Zdaniem radnego to należy robić.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Zgodziła się z radnym, że dużo rzeczy jest jeszcze do zrobienia w gminie. Jeśli jednak nie będzie się myślało perspektywicznie co będzie za 2-5-10 lat, to gmina będzie się uwsteczniała. Trzeba mieć perspektywę rozwoju i po kolei, powoli pozyskiwać zewnętrzne środki dopóki jeszcze są. Tak się dzieje w Lipinkach. Dużo zrobiono, żeby budynek, który przekazała miejscowość Lipinki zaczął funkcjonować pozytywnie. Podjęto też dużo działań w związku z budynkiem w Majdanie. Zwracając się do radnego Tomasza Kowalczyka, Pani burmistrz powiedziała, że trzeba coś robić, a nie mówić, że się czegoś nie da zrobić lub coś jest niecelowe. Trzeba mieć wizję i patrzeć co będzie się działo w przyszłości w naszej gminie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że w tej wizji nie można zapominać o innych rzeczach, o których mówił radny Tomasz Kowalczyk, np. o ogromnym budynku szkoły w Ossowie. Warto byłoby szerzej roztoczyć te wizje.

Radni wyrazili zgodę na wprowadzenie do porządku obrad uchwały ws. gotowości przekazania nieruchomości pod realizację Ogrodu Pamięci Poległych w głosowaniu jawnym za – 15 głosów, przeciw-0, wstrz.-2 osoby

- Przewodniczący odczytał wniosek Sekretarza Gminy (załącznik nr 5 do niniejszego protokołu) o wprowadzenie do porządku obrad uchwały ws. ustalenia wynagrodzenia dla Burmistrza Wołomina

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Wyjaśniła, że w związku z wejściem w życie rozporządzenia Rady Ministrów z 15 maja 2018 roku w sprawie wynagrodzenia pracowników samorządowych, wnioskuje o wprowadzenie do porządku obrad LIII sesji w dniu 28 czerwca 2018 roku, uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla Burmistrza Wołomina. Jest to uchwała porządkująca składniki wynagrodzenia i dostosowująca wynagrodzenie Burmistrza do ww rozporządzenia.

Alicja Gawrońska – Radca Prawny Urzędu

Powiedziała, że wspomniane rozporządzenie wchodzi w życie od 1 lipca 2018 roku i jest kontrowersyjne. Na ten temat ukazało się już kilka opinii prawnych i stanowisk, gdzie przedstawiciele doktryny prawa kwestionują jego zgodność z obowiązującymi przepisami. Niemniej gminy z ostrożności, przystępują do podejmowania tych uchwał. Uchwała ta polega na tym, że rozporządzenie wprowadza tzw, minimalną i maksymalną stawkę wynagrodzenia zasadniczego. W Gminie Wołomin wynagrodzenie zasadnicze Burmistrza przekracza tę maksymalną stawkę wynikającą z rozporządzenia, ponieważ zgodnie z rozporządzeniem to maksymalne wynagrodzenie zasadnicze wynosi 4 800 zł., a zgodnie z ostatnio podjętą przez Radę uchwałą dotyczącą wynagrodzenia Burmistrza, to wynagrodzenie zasadnicze zapisane w tej uchwale wynosi 5 200 zł. W związku z tym w ocenie zespołu prawnego zachodzi konieczność uporządkowania tych składników wynagrodzenia, żeby były one zgodne z tym rozporządzeniem. Przyjęto taki wariant w przedstawionej propozycji, że wynagrodzenie zasadnicze wynosi tyle ile maksymalnie może wynosić wynagrodzenie Burmistrza zgodnie rozporządzeniem (co oznacza obniżenie wynagrodzenia zasadniczego z kwoty 5 200 zł do kwoty 4 800 zł). Jednak, aby nie obniżyć tego ogólnego wynagrodzenia, co wiązało się z obniżeniem tego wynagrodzenia zasadniczego, a od tego są pochodne dotyczące dodatku stażowego, wprowadzono pewne dodatkowe ustalenia dotyczące poszczególnych pozostałych składników wynagrodzenia tak, że łączna kwota wynagrodzenia będzie wynosiła o 2 zł mniej niż wynagrodzenie ustalone ostatnio przez Radę Miejską. Natomiast kwota wynagrodzenia zasadniczego będzie zgodna z przedmiotowym rozporządzeniem.

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Uzupełniając wypowiedź Mecenas Alicji Gawrońskiej, powiedział, że uchwała porządkuje poszczególne składowe wynagrodzenia. Nie dochodzi do ogólnego zwiększenia wysokości wynagrodzenia, a wręcz jego obniżenie o 2 zł. Gdyby zastosować te współczynniki wynikające z rozporządzenia Rady Ministrów to przy obecnym kształcie określonym owym rozporządzeniem, maksymalna wysokość tego wynagrodzenia, stosując te nowe przepisy rozporządzenia, byłaby znacznie wyższa, co wskazane jest w uzasadnieniu. Byłaby to kwota ok. 10 000 zł., z tym zastrzeżeniem, że przy dotychczasowym pułapie procentowym tego dodatku specjalnego. Ten dodatek specjalny, ukształtowany przez Radę Miejską uchwałą z dnia 7 marca 2018 roku nie był na poziomie maksymalnym. Intencją podjęcia tej uchwały jest uporządkowanie składowych tego wynagrodzenia. Na podstawie projektu tej uchwały nie dochodzi do zwiększenia wynagrodzenia Burmistrza. Rada Miejska ustaliła to wynagrodzenie zmniejszając wynagrodzenie ustalone uchwałą z 2014 roku o blisko 20%, podejmując uchwałę w dniu 7 marca 2018 roku. W tej chwili mają być uporządkowane składowe tego wynagrodzenia i dlatego został skierowany do Rady Miejskiej wniosek o podjęcie omawianej uchwały. Radca Prawny ponownie podkreślił, że uchwała nie ma na celu podniesienia wynagrodzenia. Wynagrodzenie jest nawet zmniejszone o 2 zł.

Radni wyrazili zgodę na wprowadzenie do porządku obrad uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Burmistrza Wołomina w głosowaniu jawnym za – 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Maciej Krajewski – Wydział Urbanistyki

Złożył wniosek o zdjęcie z porządku obrad uchwały ws. zmiany granic Parku Kulturowego pod nazwą „Ossów Wrota Bitwy Warszawskiej 1920 roku”, gdyż do dnia sesji do Urzędu Miejskiego nie wpłynęła opinia od Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, ani pozytywna, ani negatywna, która jest warunkiem formalnym do podjęcia tej uchwały. Uchwała podjęta bez tej opinii będzie dotknięta wadą prawną.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Potwierdziła wniosek o zdjęcie tej uchwały z porządku obrad.

Uchwała w sprawie zmiany granic Parku Kulturowego pod nazwą „Ossów Wrota Bitwy Warszawskiej 1920 roku” została zdjęta z porządku obrad w wyniku głosowania jawnego za – 16 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Adam Bereda – radny

Wnioskował, aby punkt: Informacje Burmistrza Wołomina o pracy między sesjami przenieść przed punkt 8 porządku obrad.

Radni wyrazili zgodę na realizację wniosku radnego Adama Beredy w głosowaniu jawnym za- 16 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Dominik Kozaczka – radny

Proponował, by punkt 6 (dot. absolutorium) porządku obrad został zrealizowany przed punktem 3. Informacje komisji o pracy między sesjami.

Po dyskusji z Przewodniczący Rady, radny wycofał swój wniosek.

Porządek obrad wraz z wprowadzonymi zmianami został przyjęty w głosowaniu jawnym za- 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Pkt 3

Informacje komisji rady o pracy między sesjami

Komisja Gospodarki – Bogdan Sawicki

Posiedzenie komisji odbyło się 25 czerwca. Radni omawiali projekty uchwał. Wszystkie projekty zostały zaopiniowane pozytywnie.

Na posiedzenie komisji przybyli mieszkańcy miejscowości Majdan. Omawiano sprawę budowy wodociągu i kanalizacji w ul. Raclawickiej. Na toczącej się sesji miał być obecny Prezes PWiK, by porozmawiać o dalszych losach tej inwestycji.

Komisja Bezpieczeństwa – Zbigniew Paziewski

Komisja w okresie między sesjami spotkała się jeden raz. Debatowano nad skargą mieszkańca na działanie Burmistrza Wołomina. Komisja rekomenduje Radzie Miejskiej uznanie skargi za zasadną.

Komisja Edukacji - Adam Bereda

W okresie między sesjami komisja obradowała jeden raz. Przedmiotem prac komisji było opiniowanie uchwały dotyczącej Statutu Zespołu Szkolno – Przedszkolnego w Duczkach. Projekt tej uchwały został zaopiniowany przez komisję pozytywnie.

Komisja opiniowała również projekt uchwały w sprawie upoważnienia Przewodniczącego Rady do reprezentowania Rady Miejskiej.

Zaopiniowano również wniosek dot. zmian w uchwale budżetowej polegający na przeznaczeniu środków w wysokości 14 600 zł.

Komisja Finansów Gminnych – Paweł Banaszek

Komisja opiniowała uchwały dotyczące zmian w budżecie gminy i zmian w WPF. Projekty obu uchwał zostały zaopiniowane negatywnie.

Komisja Rewizyjna – Dominik Kozaczka

Komisja w okresie między sesjami spotkała się dwa razy. Przedmiotem obrad było przygotowanie protokołu z przeprowadzonej kontroli. Na drugim spotkaniu odniesiono się do uwag, jakie zgłosiła Pani Burmistrz do tego protokołu.

Członkowie komisji zapoznali się z treścią opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie odnośnie wniosków komisji w sprawie absolutorium dla Burmistrz Wołomina. Jednym z punktów obrad był temat inwestycji budowy boiska w Majdanie.. Przewodniczący Komisji odczytał protokół Komisji Rewizyjnej z dnia 4 czerwca 2018 roku z przeprowadzonej kontroli dotyczącej pozwu Burmistrz Wołomina Elżbiety Radwan przeciwko tygodnikowi Wieści Podwarszawskie o sprostowanie artykułu prasowego. Treść tego protokołu stanowi załącznik Nr 6 do niniejszego protokołu.

Pani Burmistrz odmówiła podpisania tego protokołu, składając stosowne wyjaśnienia do tej odmowy. Komisja odrzuciła argumentację Pani Burmistrz w całości, uważając ją za dziwną. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej poprosił o odczytanie wspomnianych wyjaśnień przez któregoś z urzędników Pani Burmistrz, zastanawiając się, czy urzędnicy wstydzą się odczytania tego, co napisali do Komisji Rewizyjnej.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Oświadczyła, że nikt się niczego nie wstydzi, gdyż opiera się na faktach i na przepisach prawa. Jeśli Przewodniczący Komisji Rewizyjnej ma jakiś kłopot z przeczytaniem treści udzielonej przez Nią odpowiedzi, która proceduralnie wpłynęła do Komisji Rewizyjnej, to urzędnicy odczytają jej treść. Natomiast Pani Burmistrz wskazała, że zgodnie z procedurą, treść tej odpowiedzi na protokół Komisji Rewizyjnej powinien odczytać Przewodniczący Komisji Dominik Kozaczka.

Pani Burmistrz poprosiła Radcę Prawnego o odczytanie w Jej imieniu treści wyjaśnień, które zostały skierowane do Komisji Rewizyjnej.

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Odczytał treść złożonego przez Panią Burmistrz wyjaśnienia dot. odmowy podpisu protokołu Komisji rewizyjnej z przeprowadzonej kontroli dotyczącej pozwu Burmistrz Wołomina Elżbiety Radwan przeciwko tygodnikowi Wieści Podwarszawskie o sprostowanie artykułu prasowego. Treść odczytanego dokumentu stanowi załącznik Nr 6a do niniejszego protokołu. Pismo jest datowane na dzień 14 czerwca 2018 roku, skierowane do Pana Dominika Kozaczki – Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Wołominie.

Dominik Kozaczka – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej
Stwierdził, że po odczytaniu tego pisma przez Mecenasa, obecni zrozumieli, dlaczego nikt z członków Komisji Rewizyjnej nie chciał tej informacji odczytywać.

Zwracając się do Pani Burmistrz, powiedział, że negatywne komentarze są pod każdym artykułem o samorządzie. Nawet w kwestii gdzie On sam nie był stroną, jeden z zacytowanych komentarzy, był negatywny wobec radnego i wywołał wielki uśmiech na twarzy Pani Burmistrz.

Radny uważał, że nie jest dobrym kierunkiem, żeby jakieś paszkwilowate komentarze wprowadzać i legalizować w urzędowym trybie. Fala hejtu w internecie czy plotki – były, są i będą, ale Rada Miejska i Burmistrz Wołomina nie powinni tego legalizować i umieszczać w pismach urzędowych. Każdy wywód można by było tym udowodnić, bo taka jest różnorodność opinii. Komisja Rewizyjna pochyliła się nad treścią odczytanej odpowiedzi i odrzuciła ją w całości te spostrzeżenia.

Adam Bereda – radny

Zgodnie z protokołem Komisji Rewizyjnej, wnioskował o wprowadzenie do porządku obrad uchwały w sprawie upoważnienia Przewodniczącego Rady Miejskiej do skierowania wniosku do Rzecznika Finansów Publicznych o zbadanie czy nie doszło do naruszenia dyscypliny finansów publicznych przez Burmistrz Wołomina.

Wniosek został przyjęty i uchwała została wprowadzona do porządku obrad w głosowaniu jawnym za – 15 głosów, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

Porządek obrad po wprowadzeniu zmian został przyjęty w głosowaniu jawnym za- 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Pkt 4

Protokół z LII sesji Rady Miejskiej w Wołominie z dnia 6 czerwca 2018 roku został przyjęty bez uwag w głosowaniu jawnym za- 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Pkt 5

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu
Przedstawiła informacje o realizacji uchwał Rady Miejskiej. Treść przedstawionej informacji stanowi załącznik Nr 7 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej zarządził 10 min. przerwy

Po zakończeniu przerwy kontynuowano realizację porządku obrad.

Sesję opuścił radny Eugeniusz Dembiński o godz. 11:15 i radny Piotr Sikorski o godz. 11:45
Na sesję przybył radny Emil Wiatrak o godz. 11:20 i radny Mateusz Bereda o godz. 11:40

Pkt 6

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że radni otrzymali w ustawowym terminie i zapoznali się z :

- sprawozdaniem finansowym Gminy Wołomin za 2017 rok; (treść załącznik Nr 8 do nn. protokołu)

- sprawozdaniem z wykonania budżetu Gminy Wołomin za 2017 rok;(treść załącznik Nr 9 do nn. protokołu)
- informacją o stanie mienia Gminy Wołomin. (treść załącznik Nr 9a do nn. protokołu)

Następnie zostały odczytane:

- opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej o przedłożonym sprawozdaniu z wykonania budżetu Gminy Wołomin za 2017 r.(treść załącznik Nr 10 do nn. protokołu)
- stanowisko Komisji Rewizyjnej w sprawie przedłożonego sprawozdania finansowego Gminy Wołomin za 2017r.; (treść załącznik Nr 11 do nn. protokołu)
- stanowisko Komisji Rewizyjnej w sprawie przedłożonego przez Burmistrza Wołomina sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Wołomin za 2017 rok wraz z wnioskiem w sprawie absolutorium dla Burmistrza Wołomina za 2017 rok.(treść załącznik Nr 12 do nn. protokołu)
- opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej o przedłożonym wniosku Komisji Rewizyjnej. (treść załącznik Nr 13 do nn. Protokołu)

Dyskusja na temat wykonania budżetu Gminy Wołomin w 2017 roku.

Adam Bereda – radny

Stwierdził, że radni zapoznali się opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie oraz ze stanowiskami Komisji Rewizyjnej. Każdy z radnych, który zapoznał się dokumentami, czyli sprawozdaniami przedstawionymi przez Burmistrza Wołomina, jak również odczytanymi opiniami, ma też swoje zdanie, jak ocenia pracę Burmistrza i wie, jakie były wnioski podczas sesji na przestrzeni minionego roku, więc jest w stanie wyrobić sobie własną opinię. To było wskazane w ostatnim zdaniu sentencji opinii RIO o stanowisku Komisji Rewizyjnej. Wyrazem tego będzie tocząca się dyskusja. Jeśli chodzi o samo sprawozdanie z wykonania budżetu, to jasnym jest, że w ciągu roku Rada Miejska, jeśli wpływają takie wnioski odnośnie zdejmowania inwestycji, czy wycofywania poszczególnych zadań, zgadza się na takie przesunięcia, po to, żeby nie blokować środków na nowe zadania względem tego, co zostało uchwalone w uchwale budżetowej w grudniu 2017 roku i zdaniem radnego o tej uchwale również należy rozmawiać. Wynikiem takich procedur jest to, że na koniec danego roku budżetowego, sprawozdanie z wykonania tego budżetu, które radni otrzymali, jest takim potwierdzeniem, bo zazwyczaj te kwoty są na poziomie 94-100%, bo nie mogą być inne. Gdyby nie wykonywano poszczególnych ruchów w trakcie roku, to sprawozdanie odzwierciedlałoby to, co Rada uchwaliła pierwotnie w stosunku do wykonania. O ile Regionalna Izba Obrachunkowa odnosi się do poszczególnych kwot, czyli widzi plan na danym zadaniu i jego wykonanie, to odnosi się to tylko do poszczególnych kwot. Zdaniem radnego zadaniem radnych jest ocena, jak te środki były wydatkowane. Czy rezultaty oceniają pozytywnie czy negatywnie. Przykładem może być kwestia planowania i zagospodarowania przestrzennego, gdzie jest kwota wydatkowana na umowy podpisane z innymi podmiotami, które na rzecz gminy świadczyły usługi, bo jest tak, że gmina wykonanie części zadań zleca na zewnątrz, a część z tych zadań wykonywana jest przez pracowników i wydatki na tych pracowników, są w ogólnym paragrafie, gdzie są środki na wynagrodzenia pracownicze w tym na Wydział Zagospodarowania Przestrzennego. Radni nie mają tego wyszczególnione, ale w ogólnej kwocie te wydatki się zgadzają. Radny jest członkiem Komisji Gospodarki, do której w trakcie roku wpływały wnioski odnośnie wydania opinii o projektach czy wytycznych do planów zagospodarowania przestrzennego. Komisja takie opinie wydawała. Stwierdził jednak, że nie korzystano z tych wniosków czy wytycznych. Zastanowić się należy po co, to do radnych trafiało. Jako przykład takiego planu, radny podał plan zagospodarowania przestrzennego terenu przemysłowego wokół terenów stanowiących własność DJCHEM i EXALO. W 2014 roku Rada Miejska przystąpiła do uchwalania planu dla tych terenów inwestycyjnych i te plany powinny być procedowane. W pewnym momencie został zakwestionowany kierunek, w którym te plany powinny iść. Do Komisji Gospodarki wpłynął wniosek odnośnie zmian tych wytycznych. Radni nie zgodzili się na zmianę tych wytycznych i chcieli, by te plany były dalej procedowane. Były wystąpienia głównych zainteresowanych, czyli firmy DJCHEM i EXALO. W konkluzji Komisja Gospodarki poleciła dalsze procedowanie planu w wersji z 2014 roku. To było w 2016, ale w 2017 okazało się jednak, że sprawy idą w inną stronę. Stracono wiele czasu, co wywołało niezadowolenie inwestorów. Brak jest

wizji i pomysłów na gminę oraz pokazania, że władze samorządowe są otwarte na nowych inwestorów. Przeciąganie procedur, które powinny być prowadzone w prężny sposób, pokazuje, że gmina nie jest otwarta. Radny skierował do Pani Burmistrz zarzut, że nie objęła tego bezpośrednim nadzorem. Naczelnik Wydziału Urbanistyki ma swoje wizje i przemyślenia, tak, jak i radni. Skoro te wnioski są kierowane, to wypadaloby nadać im pewną formę prawną i kierunek tych działań w przypadku planów zagospodarowania przestrzennego. Na komisjach radni dowiadawali się, że nie wiadomo kto podjął decyzję, a odpowiedzialność za kierunki rozwoju gminy była rozmywana. Dlatego radny miał odnośnie tego wiele uwag. Powinno się pokazywać, że gmina jest otwarta.

Za istotne radny uważa, ciągłą „karuzelę” nazwisk pracowników w miejskich jednostkach. Domniemuje, że Pani Burmistrz nie do końca obejmuje nadzorem spółki. Skoro Pani Burmistrz poprzez walne zgromadzenia spółek, czy poprzez swoje zarządzenia odnośnie jednostek, czy naczelników wyznaczyła osoby do prowadzenia pewnych zadań, to można rozumieć, że według Pani Burmistrz te osoby były odpowiedzialne i odpowiednie na te stanowiska. Jednak tak się nie stało. Tak też jest w kwestii planowania przestrzennego. Teraz jest inny naczelnik. Zmiany też są na stanowiskach innych naczelników w urzędzie. Zmiany są na stanowiskach kierowniczych w Miejskim Domu Kultury, w zarządach spółek np. Miejskiego Zakładu Oczyszczania Sp. z o.o. Do tego dochodzi Zakład Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. To nie służy wyzwaniom, jakie te spółki mają przed sobą.

W informacji Regionalnej Izby Obrachunkowej, jak i Komisji Rewizyjnej była poruszona kwestia, że członkowie komisji zapoznali się ze stanem mienia komunalnego. Tam są podane również udziały gminy w powyższych spółkach. Radni powinni to ocenić. Oprócz tego, że otrzymali to sprawozdanie z wykonania budżetu, to chcieliby też zapoznać się ze sprawozdaniami poszczególnych spółek. Radni wnioskowali do Pani Burmistrz, na kilku poprzednich sesjach, o udostępnienie tych sprawozdań. Do sesji absolutoryjnej nie otrzymali ich. Wprawdzie czas jest do 30 czerwca, ale zdaniem radnego jest to ważny aspekt pozytywnej, bądź negatywnej oceny pracy Burmistrza Wołomina. Jeśli niedługo radni dowiedzą się, że w którejś ze spółek gminnych plan finansowy się nie spina, bądź są duże braki lub straty w danych spółkach, to zawsze właściciel odpowiada majątkiem za tę sytuację, czyli Burmistrz i Rada Miejska. Szczególnym nadzorem jest objęta Spółka Miejski Zakład Oczyszczania. Od wielu lat budżet nie do końca tam się spinał. Radni chcieli mieć wiedzę, jak to wygląda po 2017 roku. Tej informacji nie mieli, więc do końca nie mogą ocenić tej działalności. Nie można opierać się tylko na pogłoskach odnośnie działalności tej spółki, skoro nie znają konkretnego materiału. Jeśli coś niedobrego tam by się działo, jeśli chodzi o finanse, to budżet gminy będzie musiał za to odpowiadać. Te wszystkie kwestie radni powinni brać pod uwagę.

Jeśli chodzi o Miejski Zakład Oczyszczania, to wielokrotnie na sesjach dyskutowano np. o Centrum Recyklingu. Tej wizji również radni nie zobaczyli, bo ona się nie zmaterializowała. Nie wiadomo kiedy to będzie i kiedy gmina będzie w stanie wykorzystać zasoby, które ta Spółka posiada. Wiadomo, że jest to niezbędne do tego, aby Spółka mogła się dalej rozwijać, by nie było tam stagnacji, a wręcz zamknięcia tego zakładu.

Sesję opuścił radny Piotr Sikorski godz. 11:45

Elżbieta Radwan – Burmistrza Wołomina

Powiedziała, że z uwagą wysłuchała tego, co powiedział szef Klubu Radnych PIS Rady Miejskiej w Wołominie. Radni mają prawo pytać, tak jak wskazała Regionalna Izba Obrachunkowa w swojej opinii, kwestionując wniosek o nieudzielenie absolutorium.

Po raz kolejny Pani Burmistrz zaznaczyła, że należy poruszać się w granicach prawa, zgodnie z procedurami. Instytucja absolutorium też ma swoje reżimy prawne. Reżimy prawne dotyczące absolutorium i wykonania budżetu za 2017 rok, też podlegają przepisom. Sala obrad usłyszała wiele rzeczy na przestrzeni obecnej kadencji. Jednak to, co mówił radny Adam Bereda, nijak ma się do kwestii instytucji udzielania absolutorium i zatwierdzania sprawozdania z wykonania budżetu.

Pani Burmistrz zwróciła uwagę, że w Rada Miejska pozbawiła Ją jakichkolwiek uprawnień do przesuwania środków pomiędzy paragrafami. Wszystkie zamierzenia finansowe, te, które podlegają ocenie, zgodnie z przepisami prawa w tym zakresie, były ustalane z Radą Miejską.

Każda złotówka, która była wydawana, była w konsultacji z Radą i radni podejmowali decyzje na sesjach zwykłych i nadzwyczajnych, jeśli zachodziła taka potrzeba. W związku z tym, to absolutorium jest udzielane również Radzie.

Pani Burmistrz stwierdziła, że instytucja Burmistrza jest bardzo pożądana przez niektórych do osiągnięcia w tym mieście. Należy szanować tę instytucję, bo następny burmistrz nie chciałby być tak traktowany.

Zwróciła uwagę, że ocena zagospodarowania przestrzennego, przedstawiona przez radnego jest bardzo ważną rzeczą. Jednak ta ocena nie dotyczy absolutorium i nie dotyczy wykonania budżetu za 2017 rok. To jest konsekwencja wydarzeń, jakie działy się w gminie na przestrzeni kilku poprzednich kadencji. Nie trafionym jest zarzut, żeby porównywać urbanistykę i zagospodarowanie przestrzenne do wykonania budżetu. Właśnie jest zmieniane Studium, które było uchwalone w poprzedniej kadencji. Z biegiem czasu i kierunków rozwoju gminy okazało się, że nie jest takie, jakie powinno być. To w bieżącej kadencji dokonano wspólnie przeglądu wszystkich planów zagospodarowania przestrzennego i Studium. Jest stosowna uchwała w tym zakresie i do tego organ wykonawczy się stosuje.

Pani Burmistrz odniosła się również do kwestii zatrudniania i zmiany urzędników. Stwierdziła, że z urzędu w Wołominie pracownicy będą odchodzić, ponieważ na przykład w sąsiedniej gminie, gdzie następuje odpływ tej wykształconej kadry, w Gminie Radzymin, urzędnicy dostają o 1 500 zł więcej netto na tożsamym stanowisku. Wszyscy odpowiedzialni za rozwój gminy powinni wiedzieć, że fachowiec kosztuje. Jeżeli w uchwale budżetowej zabiera się środki z funduszu płac, to ogranicza się możliwości zatrudniania fachowców. Nie należy się więc dziwić, że pracownicy odchodzą, bo to jest naturalna konsekwencja. Pani Burmistrz nie mogła zatrzymać w urzędzie nawet swojego najlepszego przyjaciela, skoro on dostaje 1500 – 2000 zł. więcej w innym urzędzie, a spłaca kredyt. To są prawa rynku, a odpowiedzialny radny nigdy nie ograniczyłby wynagrodzeń w urzędzie, bo wie, że dobry fachowiec, musi być dobrze opłacany.

Trzeba trzymać się przepisów i dobrego obyczaju, bo to nie jest absolutorium za politykę. To jest absolutorium, które ma swój reżim prawny. Absolutorium udziela się za wykonanie budżetu, a każda wydana złotówka Rada kontrolowała i wiedziała o każdej decyzji. Na posiedzeniach komisji, na spotkaniach z szefami klubów radnych o wszystkim mówiono i radni wiedzieli, co się dzieje w gminie. Jedynym elementem, który jest dyskusyjny w opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej, to są wydatki na zadania zlecone. Tak jest, że gmina płaci więcej, niż powinna, bo wojewoda nie daje pełnej kwoty na wynagrodzenia na zadania zlecone. Regionalna Izba Obrachunkowa pouczyła, że gmina powinna iść z roszczeniem sądowym w stosunku do wojewody. Jednak na stosownym paragrafie nie ma pieniędzy, bo Rada te pieniądze w uchwale budżetowej na 2018 rok zdjęła z paragrafu, tym samym uniemożliwiając skuteczne dochodzenie roszczeń.

Pani Burmistrz była świadoma, że nie przekona radnych, ale stwierdziła, że urzędnicy pracują dobrze i zakłady budżetowe pracują dobrze. Radni mówią o spółkach, ale spółki nie wchodzi w budżet gminy. Radny Adam Bereda doskonale wie, że budżet gminy jest wykonany świetnie, dlatego Pani Burmistrz podziękowała wszystkim pracownikom, z uczestnictwem w procesie dynamicznego rozwoju miasta i gminy. Pozyskano 525% więcej środków zewnętrznych. Rocznie prowadzonych jest 140 inwestycji, w tym kubaturowych. W poprzednich latach było po 40 takich inwestycji. Jak tylko można ograniczany jest deficyt. Wspólnie można więcej, ale radni ciągle patrzą przez pryzmat polityki.

Wołomin ma wizję i perspektywy rozwoju. Nie trzeba się sprzeczać, lecz razem, wspólnie podjąć ten trud, a nie udowadniać kto jest bardziej winny.

Zwiększono środki na oświatę, na ochotnicze straże pożarne, na sport i zdrowie, bo widziano potrzeby mieszkańców. Władze samorządowe reagują bardzo żywo i empatycznie do wielu rzeczy. W gminie wiele się zmieniło i ma Ona inną, lepszą, pozytywną twarz.

Pani Burmistrz wie, że radni zrobią, jak uważają, ale nie pozwoli by ciężką pracą urzędników i jednostek organizacyjnych, wzorcowo wykonujących swoje zadania, radni oceniali nie przez pryzmat prawa, lecz przez politykę.

Adam Bereda - radny

Zgodził się, że radni powinni odnieść się do wykonania budżetu. Taka też jest wytyczna Regionalnej Izby Obrachunkowej. Jednak w tej samej wytycznej Regionalna Izba Obrachunkowa

wspomina, że tylko radni mogą ocenić formę i merytorykę wykonywania danych wydatków. W to RIO nie wnika. Radny wspominał o kwestiach majątkowych, bo to jest częścią sprawozdania z wykonania budżetu, jak również jest integralną częścią wniosku Komisji Rewizyjnej.

Jeśli chodzi o kwestię zatrudnienia w urzędzie, która podniosła Pani Burmistrz, wypominając o sąsiedniej gminie Radzymin, radny zrozumiał, że urzędnicy, którzy w ostatnim okresie opuścili szeregi pracowników samorządowych Wołomina, przeszli do tego właśnie samorządu. Radny chciałby wiedzieć, ilu takich pracowników jest. Z Jego wiedzy wynika, że pracownicy przeszli również do innych samorządów z powodu innych kwestii. Przyznał, że Rada Miejska budżetuje środki na wydatki na wynagrodzenia. Jednak to od Burmistrza zależy, jak te środki są rozdzielane na poszczególne wydziały. To jest kwestia położenia odpowiednich akcentów na dane dziedziny życia gminy, czy na dane dziedziny pracy danego urzędu. To tylko od Pani Burmistrz zależy jak te akcenty rozłoży. Według radnego te akcenty nie są odpowiednio rozłożone i dlatego brakuje pieniędzy na inne zadania.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Powtórzyła, że aby gmina pręźnie się rozwijała, to potrzebni są fachowcy. Od zaraz potrzebny jest fachowiec do urbanistyki, do zamówień publicznych, do wydziału geodezji, fachowca od VAT i podzielonych płatności. Gmina jest duża, a ciągle zmieniają się przepisy prawne i urząd musi się do tego dostosować, a fachowiec kosztuje. W przestrzeni publicznej pojawiła się informacja, że obecna Burmistrz zwiększyła zatrudnienie o 200%., a Burmistrz Ryszard Madziar zatrudniał mniej ludzi. Pani Burmistrz przyznała, że zatrudnia więcej urzędników, ale wszyscy zapomnieli, że urząd przejął wszystkich pracowników z MZDiZ, a wcześniej w lipcu 2015 roku 5 pracowników z MZDiZ, bo podatek śmieciowy musiał być w urzędzie, a wcześniejsze rozwiązanie było niezgodne z przepisami prawa. Ogólnie z MZDiZ Pani Burmistrz przyjęła 34 osoby, Dlatego też wzrosło zatrudnienie w urzędzie.

Pani Burmistrz stwierdziła, że jeśli ciągle nie szanuje się drugiego człowieka, pomijając Burmistrza, a chodziło o urzędników, to gmina daleko nie zajdzie. Apelowała, żeby podziękować urzędnikom za dobrą pracę, za empatię, za życzliwość. To urzędnicy wykonywali ten budżet. Burmistrz niewiele jest wart bez ludzi. Radni również korzystają na co dzień z kontaktów z urzędnikami. Nigdy Pani Burmistrz nie słyszała, by radni byli niezadowoleni. Ludzi jest w urzędzie więcej, ale potrzeba jeszcze więcej, bo przepisy się zmieniają, wymagania się zmieniają i wzrasta liczba zadań nakładanych na gminy. Dobrze opłacana kadra, która jest dobrze wykwalifikowana jest w Wołominie niezbędna.

Bogdan Sawicki – radny

Uściślając, powiedział, że w 2014 roku w urzędzie było zatrudnionych 123 osoby, a obecnie jest zatrudnionych 151 – bez MZDiZ. Z pracownikami MZDiZ trzeba dodać 28 osób.

Nie zgodził się ze stwierdzeniem, że słupki się zgadzają i do tego trzeba się odnosić. Radny uważał, że celowość inwestycji, jakość wykonania inwestycji łączą się z tymi słupkami w budżecie. Ważne jest, gdzie jest największa potrzeba inwestycji i jak jest to wykonane. Trzeba się skupić na tym, czy to idzie w dobrym kierunku.

Odnosnie planów miejscowych Jego przedmówca też miał wiele zastrzeżeń. Pani Burmistrz próbowała otworzyć i zrobić plan miejscowy CENTRUM. Nie wiadomo po co. Okazało się, że dlatego, żeby zamknąć ulice dla ruchu kołowego i postoiu w ulicach Moniuszki, Kościelnej, Placu 3 Maja. Radny zastanawiał się, gdzie mieszkańcy robiliby zakupy i gdzie parkowali samochody? Powstałoby getto i mieszkańcy tego nie wybaczyliby Pani Burmistrz.

Z porządku obrad toczącej się sesji została zdjęta uchwała ws. zmiany granic Parku Kulturowego Ossów Wrota Bitwy Warszawskiej 1920 roku, gdyż do jej procedowania nie było potrzebnych dokumentów. Radny zapytał Panią Burmistrz, gdzie jest Pełnomocnik Burmistrza Pan Bartłomiej, który ciągle biega po Warszawie? Zdaniem radnego powinien pojechać do Konserwatora Zabytków z interwencją ws. wydania stosownej opinii dot. Parku Kulturowego. Wtedy Rada mogłaby podjąć uchwałę. Zastanawiał się, gdzie są doradcy, którzy mieli pomagać Pani Burmistrz, w dobrym kierunku dla rozwoju Wołomina? Mijają cztery lata kadencji, a nie uchwalono ani 1m2 terenów przemysłowych w Gminie Wołomin. Zapytał, jak gmina może się rozwijać, kiedy nie ma planów miejscowych? Zdaniem radnego nie należy się dziwić, że przedsiębiorcy skarżą się na

Burmistrza Wołomina, że nie podejmuje słusznych działań i blokuje ich rozwój. Kolejną sprawą, o której radny mówił, było działanie Miejskiego Zakładu Dróg i Zieleni. Została zmieniona struktura jego działania i zamiast lepiej jest gorzej. Procedura wykonania czegokolwiek np.. podcięcia drzew czy załatwienia drogi przedłożyła się o dwa - trzy miesiące. Przecież trzeba ogłosić przetarg i zrobić inne rzeczy. Radny uważał, że powinny być ekipy, które te prace wykonują z dnia na dzień. Widać, że nowy Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej, który przejął zadania MZDIZ, chce coś zrobić, lecz nie może, bo jest związany procedurami. Z tym trzeba coś zrobić.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Nie odniosła się do wypowiedzi radnego, gdyż wynika z niej zupełny brak znajomości przepisów prawa u radnego.

Zbigniew Paziewski – radny

Pani Burmistrz powiedziała, że do sprawozdania z wykonania budżetu gminy nie można dołączyć sprawozdań finansowych spółek gminnych. Przecież spółki wpłacają na konto gminy dywidendy. Budżet gminy jest więc bardzo mocno powiązany ze spółkami. Z pewnością padnie pytanie, co stało się z pieniędzmi w wysokości 700 000 zł., które wpłacił Zakład Energetyki Ciepłej w Wołominie? Gdzie to zostało wydatkowane.

Radny zastanowił się, czy wzięto pod uwagę fakt, że przepisy się zmieniają i od nowego roku gmina nie będzie mogła dofinansowywać spółki? Z budżetu Gminy dofinansowanie roczne jest w wysokości 1 500 000 zł. Opłaty, jakie są pobierane od mieszkańców, na pewno będą musiały wzrosnąć o 50–70%.

Do radnych dochodzą niepokojące informacje, że stan finansowy Miejskiego Zakładu Oczyszczania jest bardzo słaby. Tak jak mówił radny Adam Bereda, udzielając absolutorium, radni powinni otrzymać informacje o stanie finansowym spółek, bo tak jak powiedziano wcześniej, jest to ściśle powiązane z budżetem miasta.

Niepokoi też radnych fakt, że do tej pory MZO nie ma pozwolenia na sprzedaż przetworzonych odpadów zielonych. To byłyby spore pieniądze dla tej spółki. Bardzo duże ilości odpadów zielonych są zbierane od mieszkańców bezpłatnie, ale spółka nie ma możliwości przetworzenia i sprzedaży tych odpadów. Radni zapytał, dlaczego przez trzy lata nie uzyskano takiej zgody? Podobna sytuacja jest w przypadku odpadów budowlanych, ceglanych i betonowych.

Radni byli na kontroli w PSZOK, który znajduje się na ul. Łukasiewicza. Tam zalegają ogromne ilości odpadów plastikowych, nieprzetworzonych. Kilka miesięcy wcześniej poinformowano radnych, że nie ma problemu, bo zostanie uruchomiona druga zmiana, by te odpady przetwarzać. Jednak te ogromne ilości odpadów nadal zalegają na terenie MZO. Radny zapytał, dlaczego nie są one segregowane i nie są sprzedawane? Zastanawiał się, jak może funkcjonować spółka, która wywozi do Warszawy odpady zmieszane, płacąc ogromne kwoty, a bierze 100% mniej za przywożone do Wołomina? Spółka na takich warunkach nie jest w stanie funkcjonować. To jest bardzo powiązane ze sprawozdaniem z wykonania budżetu, dlatego radnym zależy na przedstawieniu informacji o stanie finansowym spółki. Jakie są perspektywy podpisania umowy na odbiór odpadów? Ile brakuje środków w kasie spółki?

W obecności radnych były pobierane próbki odpadów na składowisku. Radny prosił Panią Sekretarz o informację o wynikach tych badań. Minęły trzy tygodnie i nadal brak jest odpowiedzi. Mieszkańcy przebywający w okolicach zbliżonych do wysypiska, czują przykre zapachy. Wmawia się im, że to ze starego wysypiska.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Ubolewał nad faktem opuszczenia przez Panią Burmistrz sali obrad, gdyż miał do Niej pytania.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Zastrzegła, że będzie wypowiadała się w imieniu własnym i pracowników urzędu, a nie Pani Burmistrz.

Radni dyskutują nad rozpatrzeniem i zatwierdzeniem sprawozdania finansowego, sprawozdania z wykonania budżetu i podejmą decyzję o udzieleniu absolutorium Burmistrzowi Wołomina Elżbiecie

Radwan za 2017 rok. Niejednokrotnie mówiono i takie dyskusje były na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej, że przy podejmowaniu tych decyzji, nie powinny być rozpatrywane przedkładane radnym dokumenty, które pochodzą z działalności spółek, ponieważ nie jest to w obszarze zainteresowania w tym temacie. Zdaniem Pani Skarbnik, tocząca się dyskusja idzie w inną stronę. Powinno nastąpić rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu, a budżet to uchwała budżetowa, wydatki i dochody, przychody i rozchody jednostek budżetowych, które wchodzi w skład jako jednostki organizacyjne Gminy Wołomin. Jeśli radni mają pytania dotyczące działalności spółek to nie powinni ich zadawać w tym temacie i nie w tym miejscu. Tak jak wskazała Regionalna Izba Obrachunkowa i jak twierdzą wyroki sądów w tej materii, które Pani Skarbnik przytaczała, przy poprzednim rozpatrywaniu sprawozdania z wykonania budżetu za rok 2016 i udzielania absolutorium Pani burmistrz za 2016 rok, sprawy spółek nie wchodzi w materię rozpatrywania tych dokumentów, którymi Rada powinna się zająć w tej chwili. W związku z tym w imieniu własnym i pracowników, którzy dołożyli wszelkich starań, Pani Skarbnik poprosiła o rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania z wykonania budżetu za rok 2017, sprawozdania finansowego za rok 2017 i udzielenie Burmistrz Wołomina Elżbiecie Radwan absolutorium z wykonania budżetu za rok 2017. To wszyscy pracownicy Urzędu Miejskiego pracowali na efekty, które są w sprawozdaniu z wykonania budżetu, przedstawione w dużej szczegółowości i opisane. Jeśli radni mają jakieś pytania dotyczące wykonania budżetu, to Pani Skarbnik zaprosiła do ich zadawania.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Prosił Panią Skarbnik, by nie mieniła się osobą, która mówi, co mają robić radni i nie pouczała radnych, bo to nie jest Jej rolą. Stwierdził, że każdy radny ma prawo do zadawania każdego pytania na sesji, jakie sobie życzy zadać. Urzędnicy mają obowiązek na nie odpowiedzieć, lub nie bo nie chcą udzielić odpowiedzi. To jakiej treści pytanie radni będą zadawali, zależy od radnych, a nie od Pani Skarbnik. Prosił Panią Skarbnik, by nie pouczała Rady Miejskiej, jak ma procedować.

W odniesieniu do sposobu zarządzania jednostkami gminnymi, Przewodniczący Rady Miejskiej przypomniał, że na poprzedniej sesji zapytał, czy Pani Izabela Bąk jest Dyrektorem Miejskiego Domu Kultury. Na to pytanie Pani Burmistrz odpowiedziała publicznie, że pani Izabela Bąk jest Dyrektorem Miejskiego Domu Kultury. Przewodniczący Rady stwierdził, że to jest nieprawdą, gdyż Pani Izabela Bąk dużo wcześniej złożyła rezygnację z funkcji Dyrektora Miejskiego Domu Kultury w Wołominie. To, że Pani Burmistrz nie zmieniła zarządzenia, nie oznacza, że Pani Izabela Bąk pełni funkcję dyrektora.

Przewodniczący Rady prosił więc, by w przyszłości radni nie byli wprowadzani w błąd.

Kolejne pytanie również wiązało się z jakością zarządzania: Czy został złożony jakiś pozew o pokrycie kosztów, w stosunku do Pani Izabeli Bąk, za awaryjne wejście do pomieszczeń Domu Kultury, co wiązało się z poniesieniem jakichś kosztów?

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Odpowiedział, że z tym pozvem powinna wystąpić jednostka. Nie wie, jaka jest decyzja ze strony jednostki. Nie wie, czy rzeczywiście wystąpiła szkoda. Jeżeli tak, to w jakiej wysokości. Mecenas nie posiada wiedzy odnośnie tego tematu. W kwestii złożenia pozwu należałoby skierować to pytanie do jednostki.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Prosił Radcę Prawnego urzędu o odpowiedź na pytanie, czy w momencie rezygnacji Pani Izabela Bąk przestała pełnić funkcję dyrektora? Zaznaczył, że nie złożyła Ona wypowiedzenia o pracę.

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Odpowiedział, że odnośnie kwestii związanej z rezygnacją, należałoby to przeanalizować z punktu widzenia złożonego oświadczenia. Jeżeli w tym oświadczeniu było jednoznacznie oświadczone, że z dniem złożenia tego oświadczenia rezygnuje z funkcji dyrektora, to z tym dniem nastąpiła rezygnacja.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady
Zapytał, kiedy został powołany nowy dyrektor?

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Z posiadanej przez Niego wiedzy nie było konkursu, który wyłoniłby osobę, która jest nowym dyrektorem. Na chwilę obecną Pani Izabela Bąk jest w okresie wypowiedzenia i dopiero po upływie tego okresu będzie możliwość przeprowadzenia uruchomienia procedury konkursowej i wybrania dyrektora w wyniku tego konkursu. Osoba, która jest Dyrektorem Artystycznym, to osoba, która została zatrudniona jako pracownik, zgodnie z regulaminem organizacyjnym, który został zmieniony.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, czy ten Dyrektor Artystyczny ma jakieś wykształcenie? Będąc Dyrektorem Artystycznym, pełni ważną funkcję i odpowiada za cały obszar działalności Miejskiego Domu Kultury. Dlatego radni chcieliby wiedzieć, czy posiada wykształcenie i jakie?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Oświadczyła, że osoba zatrudniana na stanowisku Dyrektora Artystycznego w MDK spełnia wymagania, by pełnić taką funkcję. Jest doświadczoną osobą w tej materii.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Dopytywał, czy ta osoba oprócz doświadczenia ma jakieś wykształcenie i jakie?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Odpowiedziała, że ma wykształcenie. Szczegółowej odpowiedzi udzieli na piśmie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że Zastępca Burmistrza powinna znać odpowiedź, bo zatrudniała tę osobę, a nie zasłaniać się niewiedzą. Skoro Zastępca Burmistrza zatrudniła tę osobę, to powinna wiedzieć, jakie ma wykształcenie i co sobą reprezentuje. Chciał również znać odpowiedź na pytanie, kto zatrudniał w MDK pracowników, skoro nie było dyrektora?

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Poinformował, że Pani Dyrektor Izabela Bąk udzieliła pełnomocnictwa, zgodnie z regulaminem, na podstawie którego umocowała jednego z pracowników Miejskiego Domu Kultury do działania w pełnym zakresie w Jej imieniu, bez jakichkolwiek ograniczeń związanych ze sprawami personalnymi i Pani będąca pełnomocnikiem, działając w imieniu Pani Dyrektor, zatrudniła tego Pana.

Dominik Kozaczka- radny

Zwracając się do Radcy Prawnego Urzędu, zapytał, czy jeżeli ktoś składa rezygnację z funkcji bycia dyrektorem z dniem „X”, to czy pełnomocnictwo z tym dniem nie wygasa?

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Wyjaśnił, że co do zasady to zależy od tego, co zostało określone w pełnomocnictwie. Jeśli pełnomocnictwo nie zostało określone czasem, to ono trwa do chwili jego odwołania.

Dominik Kozaczka - radny

Stwierdził, że na podstawie tego, co mówi Radca Prawny, to do końca świata można posługiwać się tym pełnomocnictwem i dokonywać czynności prawnych, w sytuacji gdzie osoba udzielająca pełnomocnictwa nie jest już dyrektorem. Logicznym jest, że to pełnomocnictwo wygasa z dniem „X”.

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Stwierdził, że pytanie należy zadać osobie, która tego pełnomocnictwa udzieliła. Nie ma przed sobą tego dokumentu i nie wie, jak został sprecyzowany zakres tego pełnomocnictwa i jaki jest okres jego obowiązywania.

Dominik Kozaczka – radny

Prosił, by te dokumenty zostały dostarczone do Komisji Rewizyjnej, bo może zostały poczynione jakieś poważne błędy proceduralne. Komisja Rewizyjna zbada te dokumenty. Radny nie zna szczegółów sprawy, ale przysłuchując się treści dyskusji, to dla Niego najlepiej to nie wygląda. Są pełnomocnictwa i jest rezygnacja, więc ktoś z urzędu powinien prowadzić nadzór i to uporządkować. Obecnie jest taka sytuacja, że osoba na podstawie upoważnienia Pani Izabeli Bąk mogłaby podpisać jakąś niekorzystną umowę. Wtedy Pani Izabela Bąk za to odpowiadałaby. Natomiast Ona złożyła wcześniej wypowiedzenie. To dla radnego nie było jasne, więc musiał zareagować. Stwierdził, że kierownictwo urzędu powinno wcześniej sprawdzić przepisy i być do takich rzeczy przygotowane.

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Odpowiadając na pytanie radnego, dlaczego w urzędzie nie ma tego pełnomocnictwa, powiedział, że nie zostało ono udzielone przez Panią Burmistrz. Skoro ono zostało udzielone przez dyrektora jednostki w osobie Pani Izabeli Bąk, znajduje się w jednostce, w której dyrektor tego pełnomocnictwa udzielił, osobie, która w okresie Jej nieobecności zastępowała Ją. W tym dokumencie jest określony zakres tego pełnomocnictwa, w tym okres jego obowiązywania. Jeśli radny chciałby zobaczyć te dokumenty, to Mecenasa zarekomendował skierowanie stosownego zapytania do Miejskiego Domu Kultury.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że Radca Prawny Urzędu naciąga wszystkie swoje opinie. Jako Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, radny czuł się w obowiązku zareagować i przeanalizować tę sprawę. Nie zna szczegółów odejścia Pani Izabeli Bąk. Z tego, co usłyszał od Racy Pranego, to sprawa nie najlepiej wygląda. Miejski Dom Kultury nie jest instytucją z innej planety. Jest częścią budżetu gminy Wołomin. Jej działalność podlega Burmistrzowi Wołomina. To, co tam się dzieje i nadzór nad procedurami powinien być sprawowany, w szczególności, gdy tam panuje „bezkrólewie”. Pani Dyrektor złożyła wypowiedzenie, być może na ręce Kierownika Kadr MDK dając do wiadomości Pani Burmistrz. W tym momencie powinno być podjęte jakieś działanie, żeby tam nie panowało „bezkrólewie”. W obecnej sytuacji na pełnomocnictwo Pani Izabeli Bąk, można by było podpisać wiele umów. Radny zapytał co dalej w tej sytuacji.

Adam Bereda – radny

Z tego, co Mu wiadomo, Pani Izabela Bąk miała zwolnienie lekarskie od końca grudnia 2017 roku. Zapytał, jakie wtedy było upoważnienie? Obecnie pełniący obowiązki dyrektora wtedy nie był jeszcze pracownikiem MDK.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Popierała to, żeby Komisja Rewizyjna przyjrzała się tej sprawie. Będzie z tego faktu zadowolona. Stwierdziła, że padają pytania, na które radni sami sobie udzielają odpowiedzi. Nie jest to potrzebne. Komisja zbada całą sprawę i wszystko będzie jasne. Ponieważ są to pytania z zakresu prawa pracy, to można udzielać tylko informacji, które są ogólnie dostępne. Tam gdzie pytania wchodzą w zakres relacji pracownik – dyrektor i to ma korelację osadzoną w kodeksie pracy, to nie wszystko jest zręczne do publicznej dyskusji. Komisja Rewizyjna wszystko sobie obejrzy i wszyscy będą spokojni. Żeby nie wgłębiać się w ten temat, bo na sesji wielokrotnie był dylemat, gdzie można władczo wkraczać w pewne obszary, a w które nie (Pani Burmistrz miała na myśli wszystkie sprawy związane z kodeksem pracy), Pani Burmistrz powiedziała, że Pani Izabela Bąk miała jedno zwolnienie w grudniu 2017 roku, przerwane powrotem do pracy, a potem długie zwolnienie lekarskie.

Adam Bereda – radny

Uważał, że należy kontynuować procedowanie absolutorium, a temat MDK powinien być kontynuowany w innym punkcie porządku obrad, by wypracować odpowiednie wnioski, a Komisja Rewizyjna powinna zbadać tę sprawę.

Tomasz Kowalczyk – radny

Stwierdził, że analizując sprawozdanie finansowe za zeszły rok, trudno nie zgodzić się z Panią Burmistrz, że cyferki się zgadzają. Co do tego radny nie miał wątpliwości. Natomiast, tak jak zostało zasugerowane w piśmie z Regionalnej Izby Obrachunkowej, radni powinni pochylić się też nad zasadnością wydawania pieniędzy publicznych. W związku z tym radny miał jedną główną uwagę, że Pani Burmistrz w zakresie inwestycji poszła nie na jakość, tylko na ilość. Przykładem jest sławny chodnik w Mostówce, a także brak dbałości o późniejsze utrzymanie tych inwestycji, które zostały wykonane. Radny przypomniał sytuację z brakiem jakiegokolwiek dbania o parking „Parkuj i Jedź” przy Kościele Św. Józefa Robotnika. Niejednokrotnie radni zwracali uwagę na komisjach i na sesjach, że tej dbałości o wykonane inwestycje nie ma. Brakuje nadzoru. Wracając do tematu fachowców, powiedział, że to iż cyferki się zgadzają i sprawozdanie nie budzi wątpliwości od strony finansowej, to jest zasługa tych pracowników, którzy pracują rzetelnie. Radny nigdy nie powiedział złego słowa o pracownikach urzędu. Jeśli miał uwagi, to zgłaszał je na bieżąco. Potwierdził, że fachowcy powinni być dobrze opłacani. Jednak będąc na miejscu Pani Burmistrz, chcąc mieć dobrego fachowca, darowałaby sobie zatrudnianie następnych osób w Wydziale Promocji, a na to konto zatrudniłby dobrego fachowca do konkretnego wydziału. Co do planów miejscowych, radny zgodził się z kolegami przedmówcami. Podał przykład planu miejscowego, do którego uwagi od dawna nie zostały rozstrzygnięte. Chodziło Mu o teren pomiędzy ulicami: Laskową, Armii Krajowej, Piłsudskiego i linią kolejową. Radni zwrócili uwagę, że jest tam wątpliwy punkt dotyczący możliwości postawienia stacji benzynowej, wśród gęstej zabudowy. Problem nie został wyjaśniony.

Mateusz Bereda – radny

W kwestii sprawności prowadzonych inwestycji, radny wymienił dwie inwestycje, które szczególnie Go interesują i obserwuje proces inwestycyjny. Są to ulice Traugutta i Sikorskiego. Zrobił analizę i stwierdził, że odcinek ul. Traugutta od ul. Prądyńskiego do ul. Legionów pierwszy raz w budżecie pojawił się 21 stycznia 2015 roku. Do dnia toczącej się sesji ten fragment nie został oddany do użytkowania. Kolejny fragment modernizacji tej ulicy pojawia się w budżecie w dniu 22 września 2016 roku. W otrzymanym sprawozdaniu burmistrza o pracy między sesjami, radni dowiedzieli się, że projektowanie dalej trwa. Nie wiadomo kiedy to może być zrealizowane. Ulica Traugutta pojawia się w budżecie 4 razy. Radny zastanowił się czy w tych 140 inwestycjach policzona została też 4 razy.

Ulica Sikorskiego była przewidziana do modernizacji w budżecie na 2017 rok. We wspomnianym wyżej sprawozdaniu radni dowiedzieli się, że zostaną wykonane elementy małej architektury. Nie wiadomo kiedy i czy ta inwestycja powstanie. Czy można na to liczyć w obecnej kadencji samorządu?

Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Podziękowała za poruszenie tematów związanych z inwestycjami. Radni na co dzień analizują budżet i wspólnie z Burmistrzem ustalają hierarchię i kolejność inwestycji.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uzupełniając wypowiedź radnego Mateusza Beredy, wyjaśnił, że radnemu chodziło też o podawane statystyki.

Na zwróconą przez Panią Burmistrz uwagę, że przerywa jej wypowiedź, powiedział, że ma do tego prawo, jeśli coś chce uzupełnić.

Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Stwierdziła, że sesja jest fajna, z której mieszkańcy wiele pozytywnych rzeczy się dowiedzą. Jednak ciągle Jej wystąpienia są przerywane, tak, jak i wypowiedzi Zastępcy Burmistrza Edyty

Zbieć. Należy trzymać się pewnych standardów i szanować się nawzajem. Nie widziała sensu w udzielaniu odpowiedzi i mówienia czegokolwiek, bo to jest ciągle przerywane i nieakceptowane. Należy się szanować. Pani Burmistrz uważała, że Przewodniczący Rady nie szanuje instytucji Burmistrza, co jest przykre. Powiedziała, że radni nie odwołują się do sprawozdania za 2017 rok, tylko ciągle mówią o 2014 i 2015 i 2016 roku oraz całokształcie. Po całej kadencji stwierdziła, że radni nie szanują kobiet. Zapytała, czy tak zachowują się również poza salą obrad?

Odpowiadając na pytanie radnego, powiedziała, że jednak parę rzeczy udało się w tej kadencji zrobić. Jako przykład przytoczyła wspólne rozmowy i troskę o ulicę Traugutta. Problem był nierozwiązywalny. Leżała tam hałda piachu. Nie chciano rozmawiać, a Panie Burmistrz sobie z tym poradziły. Na ul. Traugutta jest już zalany asfalt i oczekuje się na odebranie inwestycji. Tam gdzie są obiektywne trudności, gdzie się ktoś odwołuje od wydanych decyzji, albo nie jest uregulowany stan prawny, to procedury się wydłużają, a radni są na bieżąco o tym informowani. Bieżący rok jest też rokiem szczególnym, gdyż są problemy z wyłonieniem wykonawców. Jednak w większości udaje się rozstrzygnąć przetargi. Jeśli wspólnie usiądzie się do stołu i zdecyduje, które inwestycje należy szybciej procedować, to dochodzi się do wspólnego mianownika. Zdaniem Pani Burmistrz nie jest tak źle. Jest tylko zła wola niektórych osób do oceny tego, co się naprawdę dobrego dzieje w gminie. Apelowała o wzajemny szacunek, bo tego ze strony radnych, w stosunku do Jej kadry zarządzającej, trochę brakuje. Dziwiła się, że radni, będąc „facetami”, ciągle starają się tę kadrę zdyskredytować.

Mateusz Bereda – radny

Zaznaczył, że odcinek Traugutta od ul. Sikorskiego do ul. Legionów jest projektowany dwa lata, a nadal nie jest zaprojektowany. Na ostatnich spotkaniach znowu były propozycje, żeby zabrać pieniądze z tej inwestycji. Radni uważali, że nie można zabierać pieniędzy z tej inwestycji, bo nigdy nie uda się zaprojektować i nie uda się z wszystkim zająć w terminie. To wszystko trwa już długi czas, a przez cały 2017 rok nie wiadomo czy coś udało się wykonać w kwestii tej ulicy.

Podobna sytuacja jest przy ul. Sikorskiego. Radni zgodzili się, na prośbę Pani Burmistrz, żeby wycofać środki przeznaczone na remont tej ulicy, gdy był tamtędy przejazd przez tory. Otrzymali obietnicę, że gdy przejazdy przez tory zostaną otwarte, to inwestycja ruszy, a temat remontu tej ulicy zostanie szybko załatwiony. W przedstawionym sprawozdaniu napisano, że w br. mogą pojawić się tam elementy małej architektury.

Dominik Kozaczka – radny

Powiedział, że w dyskusji, która wcześniej się toczyła, powiedziano, że spada deficyt w budżecie gminy. Tymczasem deficyt w roku 2017 wyniósł 15, 8 mln. zł. O taką kwotę wydatki budżetu były wyższe od dochodów. W bieżącej kadencji był to najwyższy deficyt. W pierwszym roku kadencji Pani Burmistrz, nadwyżka w budżecie była w kwocie ok. 1,5 mln. zł. W drugim roku było ok. 3 mln. zł deficytu, a 2017 zamknął się deficytem w wysokości 15,8 mln. zł. To spowodowało, że zobowiązania gminy Wołomin na początku roku były na poziomie ponad 59 mln. zł. W związku z tym deficytem, na dzień 31 grudnia 2017 roku zobowiązania różnego typu w gminie Wołomin przekroczyły 74 mln. zł. Radny sprostował więc informacje, że deficyt maleje. W badanym i analizowanym okresie sprawozdawczym deficyt bardzo mocno poszedł w górę. Radny był zdania, że ten deficyt był jednym z największych deficytów w okresie ostatniego 10-cio lub nawet 15-to lecia Gminy Wołomin.

Drugą kwestią podniesioną przez radnego było to, że walka toczy się o to, iż albo wszystko jest bardzo dobrze, albo wszystko jest bardzo źle. Z pewnością prawda leży pośrodku. Jest wiele rzeczy, które w ubiegłym roku udało się wykonać dobrze. Jest kilka rzeczy, które wykonano z jakimiś wadami. Są też rzeczy, których nie udało się wykonać. Oczywiście każda inwestycja i każdy wydatek ma swoją historię, ale nie ma czasu, żeby to omawiać.

Radnemu nie podobała się współpraca Burmistrza z Radą Miejską. Model tej współpracy, który jest w obecnej kadencji, nie sprawdził się. Ten model doprowadził do tego, że na sesji są „pyskówki” co jest niepotrzebne. Jedna i druga strona powinna zrobić krok w tył. Radny miał jednak uwagę do Pani Burmistrz Elżbiety Radwan, że do samorządu wołomińskiego wprowadziła płciowość. Na każdym kroku podkreśla „kobiety”, „mężczyźni”. Zdaniem radnego samorządowców nie należy dzielić: kobiety-mężczyźni. Wiadomo, kto jest kobietą, a kto jest mężczyzną. Ewentualny podział

powinien polegać na tych merytorycznych i tych niemerytorycznych. W każdej grupie kobiet i mężczyzn są ci bardziej merytoryczni i ci mniej merytoryczni. Ciągłe podkreślanie tej płciowości czyni obrady i ten samorząd mniej merytorycznym. Radny zapytał, czy to, iż samorządowiec jest kobietą lub mężczyzną, to powinno się go bardziej ulgowo traktować i nie zadawać pytań dotyczących tych tabelek? Nie rozumiał, po co jest to ciągle rozróżnianie i uwagi. Radny uważał, że to jest niepotrzebne.

Po zakończeniu dyskusji przystąpiono do procedury podejmowania uchwał.

Uchwała Nr LIII-96/2018 w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego Gminy Wołomin za 2017 rok;

Treść uchwały została odczytana.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych na sali obrad: za-17 głosów, przeciw-0, wstrz.0

Uchwała w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Wołomin za 2017r. (treść uchwały została odczytana i stanowi załącznik Nr 14 do nn. protokołu) nie została podjęta w wyniku głosowania jawnego, w obecności 17 radnych na sali obrad: za- 3 głosy, przeciw 14 głosów, wstrz.-0

Uchwała Nr LIII-97/2018 w sprawie absolutorium dla Burmistrza Wołomina za 2017 rok;

Treść uchwały została odczytana.

Uchwała (nie udzielenie absolutorium) została podjęta w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych na sali obrad: za-15 głosów, przeciw-2 głosy, wstrz.0

Pkt 7

Uchwała Nr LIII-98/2018 w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Wołomin na rok 2018;

Bożena Wielgolaska – Naczelnik Wydziału Finansowo-Budżetowego

Przedstawiła uzasadnienie do projektu uchwały oraz wniosła wniosek o dokonanie autopoprawki w projekcie uchwały, który został dostarczony radnym. Zmiana nastąpiła po opiniowaniu przez Komisję Finansów. Na Komisji Finansów Gminnych został złożony wniosek o zmianę w budżecie dot. wprowadzenia zmian w zadaniach inwestycyjnych. Po uzgodnieniach następuje zmniejszenie w zadaniach:

- zagospodarowanie terenu Gminy Wołomin wzdłuż zmodernizowanej linii kolejowej – o 200 000zł;

- zagospodarowania terenu Gminy Wołomin wzdłuż zmodernizowanej linii kolejowej – budowa ul. Przytorowej w Duczkach – 400 000 zł.

- budowa ul. Kasztanowej w Nowych Lipinach oraz fragmentu ul. Ciasnej w Wołominie, jako ciągu połączenia komunikacyjnego ul. Szosa Jadowska z ul. Duczkowską - zdjęcie środków finansowych w wysokości 58 000 zł w związku z zakończeniem i rozliczeniem zadania inwestycyjnego;

- budowa parku przy Muzeum im. Zofii i Wacława Nałkowskich w Wołominie z uwagi na końcową fazę realizacji inwestycji i możliwość końcowego określenia zaangażowania

środków na zadaniu. Wystąpiła oszczędność środków finansowych na kwotę 82 000 zł. Z dwóch zadań inwestycyjnych: zagospodarowanie terenu Gminy Wołomin wzdłuż zmodernizowanej linii kolejowej i zagospodarowanie Gminy Wołomin wzdłuż zmodernizowanej linii kolejowej – budowa ul. Przytorowej w Duczkach, tworzy się jedno zadanie inwestycyjne: „Budowa centrum przesiadkowego w ciągu ul. Żelaznej i Placu Cicheckiego w Wołominie, oraz systemu Parkuj i Jedź w ciągu ul. Przytorowej w Duczkach wraz z budowa ul. Żelaznej w Wołominie i ul. Przytorowej w Duczkach” z uwagi na możliwość dofinansowania projektu realizowanego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego. Zmianę tytułu proponuje się zgodnie ze złożonym wnioskiem o dofinansowanie na kwotę 270 000 zł.

Zwiększa się ogólną kwotę w zadaniach inwestycyjnych o 470 000 zł, w tym na:

- przebudowę Szkoły Podstawowej w Zagościńcu – o 280 000 zł.;
- modernizację budynku MDK w Wołominie -o 50 000 zł.;
- uporządkowanie i przygotowanie terenu po pływalni przy ul. Broniewskiego w Wołominie i oczyszczalni przy ul. Legionów i ul. Zielonej w Wołominie, w celu nadania nowych funkcji gospodarczych- zwiększenie środków na zadanie w roku 2018 do kwoty 840 000 zł. Jest to spowodowane tym, że środki zarezerwowane w budżecie na bieżący rok, pomniejszone o koszty wykonania dokumentacji rozbiórki pływalni i oczyszczalni ścieków, nie pokrywają kwoty na wykonanie robót rozbiórkowych pływalni przy ul. Broniewskiego – 140 000 zł., na Komisji Finansów Gminnych było omawiane wprowadzenie kwoty 8 600 zł w związku z uzyskaniem dofinansowania i udzieleniem dotacji z Województwa Mazowieckiego w ramach Mazowieckiego Instrumentu aktywizacji sołectw „Mazowsze 2018” z przeznaczeniem na budowę boiska do minikoszykówki i piłki siatkowej na terenie placu zabaw w Starych Lipinach na kwotę 8 600 zł.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że w pierwotnej wersji zmian budżetu było zdjęcie środków z ul. Wesolej, ale to ostatecznie zostaje.

Przewodniczący obrad zgłosił wniosek o zgodę radnych na nieczytanie treści projektów uchwał.

Radni wyrazili zgodę na nieczytanie treści projektów uchwał w głosowaniu jawnym za- 14 głosów, przeciw-0, wstrz.-0 (Radni: Jakub Orych, Dominik Kozaczka i Adam Bereda nie wzięli udziału w głosowaniu)

Adam Bereda – radny

Zgłosił poprawkę do projektu uchwały ws. zmian w budżecie Gminy Wołomin na 2018 rok. Komisja Edukacji przyjęła wniosek o zmianę przeznaczenia środków. W pierwotnym projekcie uchwały budżetowej dostarczonej radnym w dziale 801, 854 jest informacja, że w związku z pismem FK.0400.24. MR.2018 z dnia 23 maja 2018 roku o przeznaczenie na pomalowanie sal dziennego pobytu dzieci, pomieszczeń sanitarnych, szatni, holu, ciągów komunikacyjnych, kuchni i pomieszczeń kuchennych w Przedszkolu Nr 5 w Wołominie w związku z kontrolą SANEPID-u i wystąpieniem pokontrolnym, przekazuje się kwotę 14 600 zł. To jest kwota która była pierwotnie przekazana i była na § 427. Wniosek komisji jest następujący: kwotę tę należy pozostawić, ale zmienić jej przeznaczenie i paragraf na którym ona będzie się znajdować na § 421 – zakup materiałów i wyposażenia z przeznaczeniem na zakup m.in. licencji oprogramowania dla Szkoły Podstawowej Nr 4. Komisja Edukacji prosiła o wprowadzenie tej poprawki do budżetu.

Wnioskowana poprawka do projektu uchwały w sprawie zmian w uchwale budżetowej na 2018 rok została zaakceptowana przez radnych w głosowaniu jawnym za- 17 głosów, przeciw-0 wstrz.-0

Uchwała z autopoprawkami i wprowadzoną poprawką została podjęta w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych na sali obrad: za – 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr LIII-99/2018 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin na lata 2018-2029;

Bożena Wielgołaska – Naczelnik Wydziału Finansowo-Budżetowego

Wyjaśniła, że uchwała konsumuje zmiany wynikające z podjętej uchwały dot. zmian uchwały budżetowej na 2018 rok, z uwzględnieniem budowy ul. Długiej w Duczkach, gdzie w 2018 roku jest kwota 800 000 zł, w 2019 r. 2990 000 zł. , a w 2020 roku 2 710 000 zł. Uwzględniona jest również budowa ul. Dworskiej w Wołominie, gdzie limity są następujące: w 2019 roku zmienia się z 1 800 000 zł na 1900 000 zł.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Dalsze zmiany dotyczą zagospodarowania gminy i utworzonego nowego tytułu z dwóch tytułów pod nazwą: „Budowa centrum przesiadkowego w ciągu ul. Żelaznej i Placu Cicheckiego w Wołominie, oraz systemu Parkuj i Jedź w ciągu ul. Przytorowej w Duczkach wraz z budowa ul. Żelaznej w Wołominie i ul. Przytorowej w Duczkach”

Są również zmniejszenia w MDK: 2018 rok - 450 000 zł ; w 2019 roku zmniejszenie z 2 000 000zł do 300 000 zł., a 1 800 000 przeniesione na 2022 rok. Pozostałe kwoty bez zmian: w 2020 roku i w 2021 roku po 2 000 000 zł.

Uchwała z wprowadzonymi zmianami wynikającymi ze zmian uchwały dot. zmian uchwały budżetowej na 2018 rok, została podjęta w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych na sali obrad: za – 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Przewodniczący Rady ogłosił 15 minutową przerwę w obradach, po której zakończeniu kontynuowano realizację porządku obrad.

Radny Marek Górski opuścił salę obrad

Uchwała Nr LIII-100/2018 w sprawie nadania pierwszego statutu Zespołowi Szkolno-Przedszkolnemu w Duczkach;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 15 głosów, przeciw-0, wstrz.- 0
(w głosowaniu nie wziął udziału radny Bogdan Sawicki)

Uchwała Nr LIII-101/2018 w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 15 głosów, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

Uchwała Nr LIII-102/2018 w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 15 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr LIII-103/2018 w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 15 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Na sesję powrócił radny Piotr Sikorski

Uchwała Nr LIII-104/2018 w sprawie dopłat do biletów długookresowych na przejazdy środkami lokalnego transportu zbiorowego;

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, gdzie dokładnie są wyszczególnione środki w budżecie na to zadanie? W uzasadnieniu jest napisane, że jest to przeniesienie środków w planie wydatków, zgodnie z pismem Wydziału Gospodarki Komunalnej z przeznaczeniem na zakup drukarek i oprogramowania do wydruku kart, oraz dopłaty do biletów długookresowych imiennych na przejazdy środkami lokalnego transportu lokalnego

Bożena Wielgolaska – Naczelnik Wydziału Finansowo-Budżetowego

Odpowiedziała, że te środki są w dziale 600 rozdz.60004 – lokalny transport zbiorowy § 421 i § 430

20 000 zł jest na zakup oprogramowania, drukarki i tych blankietów

200 000 zł zabezpieczono na dopłaty.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 16 głosów, przeciw-0, wstrz.-0 (radny Emil Wiatrak nie wziął udziału w głosowaniu)

Uchwała Nr LIII-105/2018 w sprawie realizacji projektu;

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że projekt być może jest dobry i ciekawy. Pomny doświadczeniami przy innych tego typu projektach informatycznych, zwrócił się do Pani Burmistrz o przeanalizowanie wszystkich kosztów, by nie powtórzyły się problemy, jakie były przy internecie szerokopasmowym. Na razie jest tylko złożenie projektu, ale później pociągnie to za sobą koszty finansowe na obsługę. Tak jak przy internecie szerokopasmowym, projekt był prawie dla nikogo, bo mało osób z niego korzysta, albo wcale. Drugą sprawą jest to, że nie było odpowiednio wykwalifikowanych pracowników samorządowych, którzy na początku nie byli w stanie tego ogarnąć. Trzeba uczyć się na błędach, by przy tej aplikacji nie powtórzyły się te same błędy, które popełnione były przy internecie. To pociągnęło dodatkowe finanse przy realizacji programów naprawczych. Należy też zrobić przebadanie rynku, czy mieszkańcom taka aplikacja jest potrzebna.

Emil Wiatrak – radny

Prosił o rozwinięcie tematu, bo tytuł zadania brzmi tajemniczo. Na stronie internetowej serwisu programu „Pomoc techniczna”, radny znalazł informację, że Gmina Wołomin jest na liście wnioskodawców zakwalifikowanych do drugiego etapu konkursu. Termin składania koncepcji projektu mija 28 września 2018 roku. Co ma na celu włączenie w ten projekt Żyrardowa, Pruszkowa itd.

Łukasz Marek – Naczelnik Wydziału Planowania Rozwoju i Rewitalizacji

Wyjaśnił, że projekt dotyczy wdrożenia usług z zakresu szeregu tematów. Gmina wybrała opcję IT, czyli aplikację, która pozwoli na lepszą komunikację z mieszkańcami. Sama aplikacja będzie się składała z dwóch modułów. Pierwsza grupa to oprogramowanie, które będzie opisywać wirtualne ID mieszkańca. Oznacza to, że będzie baza mieszkańcu, dzięki

której mieszkańiec, dzięki aplikacji przez smart fona będzie mógł skorzystać z sześciu narzędzi oferowanych przez gminę. Te sześć modułów to ta druga grupa: dane statystyczne dot. miasta i gminy Wołomin, możliwość analizy oraz zapytań i ankiet kierowanych do mieszkańców konkretnych ulic, bądź przez warunek płci lub wieku. Kolejny moduł tj. ochrona środowiska, czyli informacje dotyczące opłat lokalnych. Odnośnie oceny tego projektu, bardzo ważnym jest przy ocenie tego projektu przez ministerstwo, była kwestia partnerstwa. Dlatego analizując rynek lokalnych samorządów zaproszono do współpracy Pruszków i Żyrardów. To daje dodatkowe punkty przy przyszłej ocenie wniosków. Na wstępnym etapie dokonano badania opinii publicznej. Była ankieta ilościowa wśród urzędników i mieszkańców. Wstępne wyniki mówią, że jest duże zapotrzebowanie na tego typu aplikacje.

Emil Wiatrak – radny

Zastanawiał się, czy głównym celem tej aplikacji będzie zaangażowanie mieszkańca w pewne procesy decyzyjne w gminie Wołomin. Radny chciał się dowiedzieć, czy zakłada się również ewentualne usprawnienie przejrzystości życia publicznego w gminie? Gmina Piaseczno w tym samym programie zgłosiła projekt „Szeroki dostęp do informacji publicznej, podstawa sukcesu zrównoważonego rozwoju miasta i gminy”. Czy wejście w taki program spowoduje np. przemodelowanie naszego BIP, który jest nieczytelny i trudno jest w nim cokolwiek znaleźć?

Łukasz Marek – Naczelnik Wydziału Planowania Rozwoju i Rewitalizacji

Stwierdził, że jest mowa o dwóch różnych kwestiach. Jeśli chodzi o sam walor tego konkursu, to modernizacja BIP nie wchodzi w grę. BIP to jest drugie narzędzie informacyjne. Proponowana aplikację, zamierza się wesprzeć te walory informacyjne i podejść do mieszkańca dwustronnie. Nie tylko informować mieszkańca o wydarzeniach, informacjach i danych dotyczących gminy, ale również odbierać te informacje od mieszkańców i na bieżąco konsultować z nimi inwestycje i inne działania na przestrzeni miejskiej. BIP jest poza tym projektem. Gmina Wołomin złożyła wniosek w ramach RPO i tam mamy do czynienia z e-formularzami. Tam ten sformalizowany dostęp do informacji publicznej jest w tym projekcie. Aby uniknąć podwójnego finansowania, omawiana aplikacja skupia się na innym sektorze. Natomiast inny wniosek, który przeszedł już ocenę formalną, skupia się tej kwestii związanej z dostępem do informacji publicznej, zgodnie z ustawą.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr LIII-106/2018 w sprawie rozpatrzenia skargi na Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej w Wołominie;

Dominik Kozaczka – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

W imieniu Komisji Rewizyjnej wnioskował o uznanie skargi za niezasadną.

Zbigniew Paziewski – radny

Zapoznał się z protokołem Komisji Rewizyjnej i go nie podważa. Zapytał jednak, czy gdy Państwo skarżący byli na rozmowie u Pani Burmistrz i u Zastępcy Burmistrza Edyty Zbieć, a uczestniczyli w tym spotkaniu naczelnik Wydziału inwestycji Bożena Kucharczyk i Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Tomasz Góralski, zostały podjęte jakieś decyzje?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Potwierdziła, że takie spotkanie odbyło się. W związku z powyższym spotkaniem zostały podjęte takie działania, żeby wstrzymać się do czasu rozstrzygnięcia przez sąd i przez SKO całej sprawy, z procesem projektowania tego łącznika od ul. Brzozowej. Po uzyskaniu informacji, jaki jest wynik sprawy sądowej, powróci się do projektowania. Został zawieszony cały proces projektowania tej ulicy.

Zbigniew Paziewski – radny

Uznał tę decyzję za słuszną.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że decyzja zarządu gminy jest w ich kompetencjach. Jednak w ten sposób wraca się do momentu sprzed pierwszej skargi na działalność Pani Burmistrz, którą złożyli Państwo Iwaniuk. Wtedy argumentem było to, że w temacie nic się nie dzieje. Poprzez półtoraroczne działania Komisji Rewizyjnej i Rady Miejskiej, a także zarządu gminy, zbudowano pewne rozwiązania problemu. Oczywiście wszystkiego nie da się wszystkiego załatwić, bo tam jest konflikt sąsiedzki i zawsze ktoś będzie niezadowolony. Może dojść do tego, że na kolejnej sesji, będzie kolejna skarga na Burmistrza Wołomina, że nic w tej sprawie nie robi. Trzeba mieć tego świadomość.

Zwracając się do Naczelnika Dariusza Szymanowskiego, którego poprzednik podjął pewne działania w tej sprawie podejmował, ale ich nie dokończył. Poprosił więc Naczelnika o zapoznanie się z protokołem Komisji Rewizyjnej, by wiedział, jakie tam były rekomendacje. Te rekomendacje dotyczyły działu, którym obecnie kieruje Naczelnik Dariusz Szymanowski. Naczelnik Tomasz Góralski do pewnych działań się zobowiązał.

Emil Wiatrak – radny

W związku z informacją, że projektowanie zostało zawieszona, chciał się dowiedzieć, jaki jest szacunkowy okres, na który to projektowanie jest zawieszona, skoro był jakiś projektant, była jakaś umowa i określona kwota za realizację tej umowy.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Nie wiadomo, ile potrwa procedura w sądzie. Może to być trzy miesiące, a może być dłużej. Gmina ma prawo zawiesić projektowanie, tak jak projektant może zawrzeć aneks, tak i gmina może zawrzeć aneks bezterminowy. Natomiast projekt jest w toku. Coś jest robione, jakieś działania podjęte. Jest też konflikt dla którego trzeba znaleźć jakieś rozwiązanie. Zastępca Burmistrza powtórzyła, że zawieszona się procedurę projektową, z przyczyn nie zależnych od urzędu. Nie wiadomo, ile czasu to będzie trwało.

Leszek Czarzasty- Przewodniczący Rady

Zapytał, czy gmina ma już podpisana umowę z projektantem?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Potwierdziła, że umowa została już podpisana.

Leszek Czarzasty- Przewodniczący Rady

Chciał wiedzieć, czy w umowie jest jakiś okres wykonania tego projektu?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Potwierdziła, że termin wykonania umowy. Jednak procedura jest taka, że i zleceniodawca może zawrzeć aneks wydłużający termin. Na razie będzie to jakiś konkretny termin

wskazany w aneksie.

Leszek Czarzasty- Przewodniczący Rady

Zapytał, czy zostało spisane jakieś porozumienie z tym państwem, że oni wnioskuje o zawieszenie tego projektowania?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Oświadczyła, że takie porozumienie zostało spisane.

Dominik Kozaczka – radny

Komisja Rewizyjna dość wnikliwie badała ten konflikt i rozmawiała ze stronami na miejscu. Konflikt trwa od 1986 roku. W sadach również trwa już kilkanaście lat. Radny zastanawiał się, czy takie zawieszenie jest celowe. Jeśli potrwa to jeszcze kilka lat, czy jest możliwość na tak długi czas zawiesić tę umowę z wykonawcą?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Trzeba ocenić sytuację, żeby gmina nie straciła.

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu.

Poinformował, że co do kwestii terminów sądowych, które są bardzo długie i trudno Mu się jednoznacznie wypowiedzieć, czy ta sprawa potrwa kilkanaście miesięcy, czy kilka lat. Jest to zależne od tego, jakie w międzyczasie nastąpią zmiany np. w osobach uczestników postępowania.

Emil Wiatrak – radny

W związku z tym, że zapadła decyzja o budowie łącznika, ale jedna ze stron, której potencjalnie budowa tego łącznika dotyczy, przysłała do urzędu na rozmowę i efektem tej rozmowy jest zawieszenie tego postępowania. Radny zapytał, czy tę decyzję skonsultowano z pozostałymi właścicielami nieruchomości, które byłyby zainteresowane budową takiego łącznika? Czy może decyzję podjęto jednostronnie po rozmowie z jedna ze stron? Radny poprosił o przedstawienie tego porozumienia, łącznie z informacją, na jaki czas zawieszono to projektowanie.,

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Zaproponowała, że całą sytuację opisze i przedstawi przy tym to porozumienia. Byłaby to pełna informacja przedstawiona na piśmie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Dodał, że omawiana skarga jest dość nietypowa, gdyż jest to skarga na działanie Komisji Rewizyjnej w związku z odmową zmiany protokołu sporządzonego z przeprowadzonej kontroli. Komisja miała zleconą do wykonania kontrolę, a skarżący nie byli stroną w tej kontroli i nie mieli prawa do zgłaszania uwag do protokołu. Protokół jest jawny, więc gdy weszli w jego posiadanie, to zażądali od komisji zmiany protokołu. Gdy komisja tego nie zrobiła, to złożyli skargę.

Obecne ustalenia, które nastąpiły, są inne od tego, co radnym się wydawała, że są oczekiwaniami tamtej strony. Oczekiwania były takie, by zapewnić dojazd do działek. Projekt to zapewniał.

Paweł Banaszek – Wiceprzewodniczący Rady

Odczytał treść uzasadnienia do sposobu rozpatrzenia skargi, uznana jako bezzasadną.

Uzasadnienie stanowi załącznik do uchwały.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 13 głosów, przeciw-0, wstrz.-3 osoby

Piotr Sikorski – radny

był zaskoczony działaniami urzędu w tym temacie. Dwa miesiące wcześniej te działania zostały rozpoczęte, a teraz są wstrzymywane. Jeszcze bardziej radny był zaskoczony wypowiedzią radnego Zbigniewa Paziewskiego, który bardzo aktywnie uczestniczył w procedowaniu tej skargi, a teraz stwierdził, że to jest słuszna decyzja o wstrzymaniu tej inwestycji.

Zbigniew Paziewski – radny

Wyjaśnił, że nie jest zainteresowany i nie popiera żadnej ze stron. Decyzja komisji była jedna. Potem były prowadzone rozmowy w urzędzie z jedną ze stron, co jest nieprawidłowe. To, zdaniem radnego, kolidowało z decyzją Komisji Rewizyjnej, bo te prace zostały wstrzymane, a komisja sugerowała, żeby właśnie ten łącznik został umiejscowiony na wskazanych działkach. Natomiast zarząd miasta wstrzymał to. Dlatego swoje pytanie radny uznał za zasadne, na co dowodem była dyskusja, która się wywiązała.

Robert Iwaniuk – reprezentował rodzinę Iwaniuk

Powiedział, że rodzina Iwaniuk dotknęła wada podziałowa, a wielu radnych zna ten przypadek. W swojej wypowiedzi nawiązał do tej sprawy, by radni mieli świadomość, co zostało zrealizowane. Złożona przez rodzinę skarga na działanie Burmistrza Wołomina w dniu 19 czerwca 2017 roku dotyczyła działki nr 40 w Wołominie, w zakresie jej bezumownego korzystania. Komisja Rewizyjna w swoim protokole z dnia 5 grudnia 2017 roku zawarła zapisy, wnioski i rekomendacje pokontrolne, które wykraczają poza przedmiot skargi i uprawnień Rady Miejskiej, zawartych w jej uchwałach. Były dwie uchwały: w dniu 29 czerwca i rekomendacje i zapisy, już wtedy dotyczyły działek nr 41 i 45, w sprawie, których toczą się postępowania sądowe. Mieszkaniec uważał, że wszyscy mają o tym wiedzę, łącznie z Panią Burmistrz. Zarzucił radnemu Dominikowi Kozaczka – Przewodniczącemu Komisji Rewizyjnej, przekroczenie uprawnień, za te które wynikały literalnie z dwóch podjętych, przez Radę Miejską uchwał. Pierwsza z nich to 107 a druga z nich to 111 w sprawie przeprowadzenia kontroli przez uchwałę Rady Miejskiej w Wołominie. Również winnym jest Burmistrz, któremu mieszkaniec zarzucił podpisanie tego samego protokołu Komisji Rewizyjnej z 5 grudnia 2017 roku, którego zapisy wykraczały poza przedmiot kontroli. Zgodnie z wyżej wymienionymi uchwałami przedmiotem kontroli Komisji Rewizyjnej była wyłącznie działka nr 40, a nie działki 45 i 41. Uważał, że Burmistrz powinien zgłosić zastrzeżenie do tych zapisów, czego nie uczynił, podpisując protokół Komisji Rewizyjnej z 5 grudnia 2017 roku, bez zastrzeżeń. Paragraf 74 uchwały Statut Gminy, uprawnia Burmistrza do zgłoszenia takich zastrzeżeń, a Komisję Rewizyjną do uwzględnienia lub odrzucenia tego wniosku. Kolejną rzeczą zarzucaną Burmistrzowi było podjęcie działań prowadzących do wyboru firmy na opracowanie kompletnej dokumentacji projektowo-kosztorysowej dla potrzeb budowy sięgacza od ul. Brzozowej, pod decyzje ZRID po działkach 41/1, 44/3, 42, 44 i 45. Dokonanie tego na podstawie rekomendacji Komisji Rewizyjnej, która wyszła poza zakres kontroli, bez uprawnienia nadanymi komisji uchwałami. Stwierdził, iż oba organy: Komisja Rewizyjna i Burmistrz wykazały się ignorancją przepisów, wiedzy co do przedmiotu skargi i celu, do jakiego komisja Rewizyjna została powołana uchwałami Rady Gminy. Przypomniał, że Rada Miejska w dniu 29 czerwca 2017 roku uznała za zasadne zarzuty o zaniedbanie i nienależyte wykonywanie

zadań przez Burmistrza w zakresie władztwa nad gospodarowaniem nieruchomością z zasobu gminnego nr 40. Komisja Rewizyjna miała wtedy na celu sprawdzić czy działka nr 40 pozostaje w zasobie gminy. Protokół potwierdził, iż działka jest zagrodzona. Drugim postawionym pytaniem było czy Gmina Wołomin ma do tej nieruchomości dostęp czy nie? Protokół nie zawiera odpowiedzi wprost. Kolejne pytanie z protokołu: czy został przerwany bieg zasiedzenia? Protokół z 5 grudnia 2017 roku nie zawiera odpowiedzi na to pytanie. Pytanie z protokołu: Czy Burmistrz podjął jakieś działania, a jeśli tak to jakie, by uniemożliwić bezprawne korzystanie z nieruchomości? Na to pytanie odpowiedź jest lakoniczna np. "Zlecił wykonanie znaków geodezyjnych". Mieszkaniec stwierdził, że od pół roku nic się nie wydarzyło i działko nadal jest ogrodzona.

Rada Miejska zleciła Komisji rewizyjnej przeprowadzenie kontroli gospodarowania mieniem komunalnym przez Burmistrza tj. działka nr 40 z obr. 36 w związku ze skargą mieszkańców. Mieszkaniec zapytał, czy ktoś z radnych stwierdził, czy protokół Komisji rewizyjnej zawiera odpowiedzi na wszystkie przytoczone pytania, zanim został podpisany? Czy komisja Rewizyjna wykonała w pełni upoważnienia przekazane przez Radę Gminy uchwałami? Czy protokół nie powinien wrócić do komisji rewizyjnej jako niekompletny i wymagający uzupełnienia? Dlaczego Rada nie chce tego zrealizować? Uważał, że jeśli Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan Dominik Kozaczka planował wyjść poza zakres przedmiotowej kontroli, czyli upoważnienie nadane Mu przez Radę Miejską to powinien wystąpić do rady Miejskiej o rozszerzenie przedmiotu kontroli o dodatkowe działki drogi 41 i 45. Skoro takich działań nie podjął, to oznacza, że protokół, a następnie działania Burmistrza muszą ograniczać się do przeprowadzenia kontroli wskazanej w uchwałach z 29 czerwca. Komisja Rewizyjna i jej członkowie, podpisując się pod tym protokołem, przekroczyli swoje uprawnienia otrzymane przez Radę Miejską. Wyjaśnienia Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, że zapisy Statutu Gminy Wołomin nie pozwalają na wprowadzenie zmian do protokołu, bez udziału i zastrzeżeń Burmistrza, jako jednostki kontrolowanej, są technicznym unikami.

Pan Robert Iwaniuk przypomniał o dwóch pismach, jakie złożył na przestrzeni dwóch ostatnich miesięcy: 16 kwietnia rodzina złożyła zastrzeżenia do protokołu, którego im nikt nie przekazywał, na przestrzeni od grudnia ubiegłego roku. O taki protokół poprosił w marcu, ale został Mu przekazany w kwietniu. Odpowiedź ta nie zawierała wtedy informacji, że zapisy Statutu Gminy nie umożliwiają wprowadzenia zmian do protokołu. Statut od tego czasu nie zmienił się. W prośbie skierowanej do Komisji Rewizyjnej z dnia 16 kwietnia rodzina Iwaniuk przedstawiła pełną argumentację i szczegółowe uzasadnienie, iż nie zgadzają się na zapisy ujęte w protokole, które dotyczą dróg 41 i 45, bowiem trwają postępowania sądowe od wielu lat. Zapisy w protokole są niespójne. Raz komisja zajęła się jedynie obszarem, który leży w kompetencjach gminy i na który gmina ma wpływ. Pozostałymi kwestiami obecnie zajmują się sądy i inne instytucje, które podejmą stosowne decyzje. Następnie zdaniem członków komisji, dojazd do działek w drugiej i trzeciej linii zabudowy może być realizowany po działce 41 i 45, albo obu naraz.

Pan Robert Iwaniuk zapytał, który z członków Komisji Rewizyjnej jest geodeta i ma uprawnienia geodety? Skąd Komisja Rewizyjna miała pomysł, że mieszkaniec w trzeciej linii zabudowy czy w czwartej potrzebuje dojazdu, skoro z dokumentów, będących w posiadaniu gminy, wynika, że postanowienie podziałowe Burmistrza Wołomina wygasło w 2004 roku, czyli 12 lat wcześniej. Powiedział, że działka, do której planowano, w ramach wspomnianej skargi, dokonać realizacji dojazdu, ma zapewniony dojazd od ul. Partyzantów, na zasadzie służebności. Pomysł włączenia kolejnego mieszkańca w odpowiedź na skargę, miał zapewnić pomysłodawcą, większe gremium itinerariuszy do wykonania tych dróg ZRID i uzasadnienie jej tworzenia przez tą ułomną i bezprawną ideę. Zapytał, od kiedy Gmina Wołomin planuje zrobienie ZRID do dwóch działek o szerokości

10-11 m i czy wszyscy mieszkańcy zgadzają się na te rozwiązania, a przede wszystkim, czy główny właściciel godzi się na takie rozwiązanie, na podstawie którego tj. polityczno - wyborczego gestu Przewodniczącego miałyby utracić „x” m2 działki. Prawdopodobnie właściciele, tę utratę części nieruchomości, oprotestowaliby, co skończyłoby się postępowaniem u wojewody. Wydatki urzędu za przygotowanie planu rzędu 40 000 zł, zapłaciliby wszyscy podatnicy, a to jest niegospodarność.

Pan Robert Iwaniuk zapytał, czy Komisja Rewizyjna nie powinna odpowiedzieć merytorycznie na zgłoszone słuszne uwagi zawarte w dwóch pismach z dnia 16 kwietnia i 28 maja. Komisja Rewizyjna odrzuca uwagi, dlaczego nikt merytorycznie nie potrafi odpowiedzieć? To mieszkaniec uznał za brak merytoryki i stwierdził, że politycznych wybryków nie trzeba uzasadniać, a udział społeczny jest zerowy. Działania nazwał irracjonalnymi, kuriozalnymi i świadczącymi o niegospodarności urzędu. W konkluzji powiedział, że błędne decyzje nie są podejmowane wyłącznie przez Burmistrza, ale przez Komisję Rewizyjną, co jest ewidentnym przykładem Przewodniczącego Pana Dominika Kozaczki. Komisja która powinna pilnować niegospodarności i działań Burmistrza, z Burmistrzem się układa, z czego wychodzi niespójny mariaż.

Na koniec mieszkaniec poinformował, że Pani Burmistrz podpisała z nim porozumienie o wstrzymaniu prac projektowych ZRID, do czasu prawomocnych rozstrzygnięć w sądach, oraz wystąpiła do Sądu Rejonowego w Wołominie, że do czasu zakończenia spraw sądowych nie będzie podejmować żadnych działań. Uważa, że Komisja Rewizyjna nic nie zmienia, a sama zignorowała przepisy i wykroczyła poza swoje uprawnienia nadane jej przez Radę Miejską w czerwcu ub roku. Sama generuje finansową niegospodarność Burmistrza, przez błędną, niezgodną ze stanem faktycznym i prawem zapisy w protokole i jego rekomendacjach. Zapytał, jak można głosować nad uznaniem skargi za niezasadną, skoro w szczegółowej analizie z protokole z dnia 5 grudnia 2017 roku, w świetle uchwał Rady Miejskiej wynika jednoznacznie, że powołana komisja nie zrealizowała w pełni celu, do którego została powołana, a przede wszystkim przekroczyła swoje uprawnienia.

Mieszkaniec stwierdził, że ma świadomość, że nie ma jednoinstancyjności w procedowaniu tego. Gdy dojdzie to do kolejnej instytucji, to zobaczą obraz ignorancji prawa i elementy mataczenia, udając, że wszystko jest w porządku.

Dominik Kozaczka – radny

Zwracając się do mieszkańca, powiedział, że działka ewidencyjna Nr 40 położona w Wołominie przy ul. brzozowej, zgodnie z rekomendacją Komisji Rewizyjnej, miało być podjętych szereg działań, które miały doprowadzić do bezspornego władztwa. W trakcie prac, Komisja Rewizyjna była na miejscu. Był tam mieszkaniec, zabierający głos w sprawie i byli również inni interesariusze (Jego sąsiedzi). Pan który złożył obecną skargę, dużo opowiadał o tej działce, natomiast konflikt i spór sąsiedzki nie dotyczy działki Nr 40, tylko chodzi o spór skarżącego z sąsiadami o sporny kawałek gruntu, a istota tego są działki nr 41 i 45. W trakcie prac nad skargami Pana Iwaniuk Rada proceduje ok. półtora roku. Była też Pani, która reprezentuje właścicieli gruntów, które znajdują się w drugiej linii od ul. Brzozowej. Radni debatowali bardzo długo o tym dojeździe i Pan Robert Iwaniuk ubolewał z sąsiadką, że nie ma dojazdu do tych działek, a teraz wiele pomówień i bezpodstawnych słów użył pod adresem radnego Dominika Kozaczka. Komisja Rewizyjna chciała zrobić, to co jest możliwe, czyli doprowadzić do pełnego władztwa nad działką 40 i rozwiązać problem dojazdu do szeregu działek w drugiej i ewentualnie w dalszych liniach zabudowy od ul. Brzozowej.

Radny nie rozumiał, czego chce skarżący. Przez półtora roku, Jego oczekiwania i wystąpienia doprowadziły do tego, że sprawa obróciła się o 180°. W skardze na Panią Burmistrz zarzucał, że Pani burmistrz nic w sprawie nie robi. Radni chcieli by to co jest

możliwe zostało zrobione. Jednak tego konfliktu sąsiedzkiego Rada nie ma możliwości wygaszenia. To strony konfliktu, we własnym zakresie muszą spotkać się i wszystkie zaszłości od 1986 roku wyjaśnić i albo się pogodzić, albo poczekać na rozstrzygnięcia sądowe. Rada Miejska i Komisja Rewizyjna chciała pomóc. Sytuacja jest taka, że najpierw była skarga, że Burmistrz, bo nie tylko Pani Burmistrz Elżbieta Radwan ale także jej poprzednicy: Ryszard Madziar i Jerzy Mikulski, nic w tej sprawie nie robili. Dzisiaj doszło do momentu, że skarżący wywiera wpływ, żeby Pan Burmistrz dalej nic nie robiła.

Komisja Rewizyjna jest ciałem kolegialnym. Protokół podpisali wszyscy członkowie komisji i również Pani Burmistrz podpisała ten protokół bez uwag. Rzucanie pomówień w kierunku radnego i burmistrza uznał za bardzo nie eleganckie. Skarżący doprowadził do tego, że Rada Miejska i Burmistrz nie będą chcieli pomóc sąsiadom i będą czekali, aż sprawa zakończy się w sadzie, a przez kolejne 20 lat strony konfliktu będą się ze sobą kłóciły i nic w tej sprawie nie zostanie zrobione, co jest efektem działań występującego na sesji mieszkańca. Sam niczego nie osiągnie i wkoło wszystkich sąsiadów zablokuje i skłóci.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uzupełnił i przypomniał, że skarżący wielokrotnie przychodził do Niego w tej sprawie. Z tych rozmów wynikało, że najważniejszym dla Niego problemem, oprócz braku władztwa gminy nad działką nr 40, jest brak możliwości dojazdu do tych terenów z tyłu. W trakcie rozmowy, mówiono, że najważniejszą sprawą jest zapewnienie dojazdu. W związku z tym, Rada Miejska znalazła sposób, w jaki to można zrobić – to jest wykonać projekt, uzyskanie decyzji, by można było ten łącznik od ul. Brzozowej wybudować. Przewodniczący Rady był zdziwiony tym, co usłyszał, bo intencją wszystkich i tak się wszystkim wydawało, że idą zgodnie z oczekiwaniami skarżących. Po wysłuchaniu wypowiedzi Pana Roberta Iwaniuk okazuje się, że Rada wszystko zrobiła źle, komisja zrobiła źle, wszyscy są w zмовie. Zarzuca, że wydano pieniądze publiczne, które zostały zmarnotrawione, a przecież zostało to zrobione na życzenie mieszkańców. Efektem jest brak zrozumienia, o co w tym wszystkim chodzi.

Robert Iwaniuk – mieszkaniec gminy

Uważał, że został postawiony w bardzo negatywnym świetle. Nie chciał, by były rozgłaszane opinie, że to jest spór sąsiedzki, bo uważał, że to jest spór, który wytworzyła gmina 30 lat wcześniej. Podstępnym zapisem wpisano drogę nr 45 do realizacji. Burmistrz w pewnym momencie zastanowiła się, że to nie tędy droga, bo są postępowania sądowe i dlatego się wycofała. Stwierdził, że tylko i wyłącznie prosił Radnych o wykreślenie realizacji drogi nr 45. Natomiast do dwóch działek jest to realizowane ZRID-em i wydawane są pieniądze.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Sprostował, że to nie Rada decyduje, jak przebiega projekt, bo projekt rządzi się pewnymi zasadami i pewnymi szerokościami wynikającymi z przepisów prawa. Rada starała się zapewnić mieszkańcom dojazd do działek w drugiej linii zabudowy, tak jak to było niejednokrotnie podczas prowadzonych rozmów podnoszone. To co Rada zrobiła, to przyjęła projekt uchwały budżetowej, gdzie był przewidziany projekt tego dojazdu. Natomiast sposób dalszego procedowania i szerokości tego dojazdu, wynikają z przepisów prawa, na co Rada nie ma wpływu.

Przewodniczący Rady zakończył dyskusję nad tym tematem. Jeśli ktoś jeszcze chce go kontynuować, to może to zrobić podczas posiedzeń komisji.

Uchwała Nr LIII-107/2018 w sprawie rozpatrzenia skargi na Burmistrza Wołomina.

Zbigniew Paziewski – Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa
Poinformował, że Komisja rekomenduje Radzie Miejskiej uznanie skargi za zasadną i uzasadnił taką rekomendację.

Rada Miejska uznała skargę za zasadną (uzasadnienie sposobu rozpatrzenia skargi stanowi załącznik do uchwały) podejmując uchwałę w głosowaniu jawnym za – 12 głosów, przeciw-1 głos, wstrz. - 3 osoby

Józef Wódka – skarżący

Podziękował, za uznanie Jego kolejnej skargi za uzasadnioną. Dobitym uzasadnieniem Jego skarg było pokazanie w trakcie sesji ignorancja i lekceważenia wszystkich i wszystkiego. Pani burmistrz po nieotrzymaniu absolutorium wyszła z sali obrad. Stwierdził, że jest to dowód na to, że Pani Burmistrz lekceważy i ignoruje nie tylko mieszkańców, ale i Przewodniczącego Rady i Radnych. Uważał, że pewne sprawy należy uregulować prawnie. Złożył wniosek do Rady Miejskiej w Wołominie, o wystąpienie do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej o wydanie uchwały zakazującej Burmistrzowi, który nie sprawdził się w jednej kadencji, kandydowania na drugą. Osoba, która nie sprawdziła się w jednej kadencji i nie otrzymała absolutorium, to powinna mieć kategorię zakaz kandydowania na drugą kadencję, bo to naraża na koszty Urząd Miejski. Ten wniosek mieszkańca miałby dotyczyć wszystkich gmin w Polsce, a nie tylko Wołomina.

Mieszkaniec uważał, że głosowania niektórych radnych są nieprawidłowe, bo gdy skarga dotyczy naruszania prawa przez Burmistrza Wołomina, to Oni głosują za uznaniem Burmistrza Wołomina za osobę uprawnioną do naruszania prawa. Tym samym Ci radni łamią wszelkie zasady, bo nie może nikt być uznany jako osoba uprawniona do naruszania prawa.

Sesję opuścił radny Jakub Orych godz. 15:25

Uchwała Nr LIII-108/2018 zmieniająca uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Osiedla Wołominek w Wołominie;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 14 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr LIII-109/2018 w sprawie przyjęcia projektu Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków obowiązującego na terenie Gminy Wołomin;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 13 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr LIII-110/2018 w sprawie zmiany w „Planie Odnowy Wsi Lipinki na lata 2009-2015”;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 13 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr LIII-111/2018 w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 13 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr LIII-112/2018 w sprawie upoważnienia Przewodniczącego Rady Miejskiej w Wołominie do reprezentowania Rady Miejskiej w Wołominie;

Konrad Fuśnik – Wiceprzewodniczący Rady
Odczytał treść uchwały wraz z uzasadnieniem.

Emil Wiatrak – radny

Zapytał, co się dzieje, jeśli nastąpi koniec kadencji, a sprawa się nie zakończy, lub na najbliższej sesji radni odwołają Przewodniczącego Rady z pełnionej funkcji.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

W przypadku odwołania przewodniczącego z funkcji, Rada będzie musiała uchylić tę uchwałę lub zaktualizować. Jeśli skończy się kadencja, to martwić będzie się przyszła Rada Miejska.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 15 głosów, przeciw-0 głos, wstrz. - 0

Uchwała Nr LIII-113/2018 w sprawie gotowości przekazania nieruchomości pod realizację Ogrodu Pamięci Poległych;

Dariusz Szymanowski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami

Omówił projekt uchwały i powodów powstania jej projektu na załączniku graficznym. Wyjaśnił, że elementem planu zagospodarowania omawianego terenu jest Ogród Pamięci Poległych, zlokalizowany wg pierwotnej koncepcji na działce gminnej o powierzchni 6000 m². Na skutek głosów mieszkańców, którzy mieszkają w sąsiedztwie i mają swoje gospodarstwa, autor – architekt Czesław Bielecki, zgodził się przenieść lokalizację tego ogrodu na drugą stronę ul. Matarewicza w miejsce obecnego boiska. Ta koncepcja zakłada, że remiza strażacka będzie stała z boku. Ogród Pamięci nie będzie przecinał tego budynku. Dlatego przeniesienie remizy nie jest sprawą do natychmiastowego załatwienia. To będzie przedmiotem odrębnego porozumienia. Jednak założenie jest takie, żeby ten budynek strażnicy został przeniesiony na działkę gminną i żeby doszło do zamiany, pomiędzy Gminą Wołomin, a OSP Ossów. Pan Inżynier Czesław Bielecki prosi o informację o gotowości przekazania nieruchomości pod wskazany cel, ponieważ cały problem polega na tym, że ten obszar nie jest jednolity pod względem własnościowym. Sam środek, łącznie z budynkiem remizy, to jest działka o powierzchni 7500 m² jest własnością OSP w Ossowie. Teren wokół tego miejsca, to jest działka gminna. Natomiast projekt wchodzi jeszcze w obszar po starym korycie rzeki, który jest własnością Skarbu Państwa. Największą trudnością było to, aby tak sformułować uchwałę i dać odpowiedź architektowi, by mógł realizować swoje projekty. Ta uchwała jest tylko intencyjna. Ona o niczym nie przesądza. Jest to jedynie wola przeniesienia Ogrodu Pamięci Poległych na drugą stronę ul. Matarewicza. Wydaje się lepszym rozwiązaniem, by ten ogród był w jednym kompleksie z pozostałymi obiektami. Sama kwestia rozliczeń ewentualnych warunków zamiany, będzie przedmiotem ewentualnego przyszłego porozumienia. Na to będzie musiała wyrazić zgodę Rada Miejska. Na pewno trzeba będzie dokonać podziałów nieruchomości, będzie wycena nieruchomości. Odnośnie ewentualnego przeniesienia remizy, to zdaniem naczelnika, lokalizacja tej remizy w tym miejscu, będzie bezpośrednim zabezpieczeniem tego obiektu. Będzie okazja do wystąpienia o jakąś dotację i dofinansowanie do inwestora, czyli Ministerstwa Obrony Narodowej. To jest w dalszej przyszłości ale trzeba o tym myśleć.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, kto jest właścicielem gruntu oznaczonego na mapie znakiem „X”?

Dariusz Szymanowski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Wyjaśnił, że właścicielem tego gruntu są trzy podmioty: Gmina Wołomin, OSP Ossów i Skarb Państwa, a dysponentem Starosta Wołomiński. Największa część terenu należy do OSP Ossów. Projekt tnie działkę OSP po skosie. Na moment realizacji inwestycji remiza nie wchodzi w teren tej inwestycji, tylko sąsiaduje, ale docelowo będzie to kolidowało z sąsiedztwem. Podobną uchwałę podejmie OSP w Ossowie i taką promesę wyda Starosta Wołomiński.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poprosił o treść wystąpienia pracowni projektowej i przekazanie jej do biura Rady.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 14 głosów, przeciw-0 głos, wstrz. - 1 osoba

Uchwała Nr LIII-114/2018 w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla Burmistrza Wołomina;

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Skoro wynagrodzenie Burmistrza ma być dostosowane do decyzji Rady Miejskiej, to zasugerował, że może pozw Pani Burmistrz należałoby wycofać, bo będzie on już niezasadny.

Adam Bereda – radny

Radni otrzymali propozycje treści tej uchwały, a do niej jest obszerne uzasadnienie, która będzie treścią uchwały. Radny uważał, że nie jest rola radnych polemizowanie z aktami prawnymi podejmowanymi przez parlament, przynajmniej w kontekście tej uchwały. Radny wnioskował o usunięcie drugiego akapitu uzasadnienia, wraz z materiałem pomocniczym autorstwa kancelarii prawnej Dr Krystian Ziemiński & Partnerzy, a pozostawić tylko część, która odnosi się tylko do uchwały Rady Miejskiej.

Wniosek został zaakceptowany przez radnych w głosowaniu jawnym za- 15 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 15 głosów, przeciw-0 głos, wstrz. - 0

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Za pośrednictwem Mecenasa- reprezentującego Panią Burmistrz na obradach Rady Miejskiej i Pani Sekretarz, apelował, że skoro Pani Burmistrz uznała wysokość wynagrodzenie, którą Rada Miejska ustaliła w poprzedniej uchwale i dostosowuje wynagrodzenie (a mogłoby ono być wyższe i wynosić 10 600 zł) do poziomu, jakie ustaliła Rada w poprzednio podjętej uchwale, apelował więc o rozważenie jednak wycofania pozwu przeciwko Urzędowi Miejskiemu, bo to rodzi niepotrzebne skutki i koszty z tego tytułu.

Uchwała (wraz z poprawką dotyczącą uzasadnienia) została podjęta w głosowaniu jawnym za – 15 głosów, przeciw-0 głos, wstrz. - 0

Uchwała Nr LIII-115/2018 w sprawie upoważnienia dla Przewodniczącego Rady Miejskiej w Wołominie;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 13 głosów, przeciw-0 głos, wstrz. - 0

Pkt 8

Informacja Burmistrza o pracy między sesjami została przesłana radnym w przeddzień sesji. Jej treść stanowi załącznik Nr 15 do niniejszego protokołu.

Pkt 9

Interpelacje i zapytania radnych

Sesje opuścili radni Grzegorz Skoczeń i Stanisław Dol

Dominik Kozaczka – radny

Gmina buduje park przy Muzeum Zofii i Wacława Nałkowskich. Temat poruszał radny dwie sesje wcześniej i chciałby się dowiedzieć, czy została podjęta już decyzja, kto będzie administrował tym parkiem, jak będzie wyglądało sprzątanie, czy są zatrudnieni odpowiedni ludzie do jego pielęgnacji, bo tam mają być zasadzone nowe rośliny? Obawiał się powtórzenia sytuacji z Majdanu, gdzie nie udało się otrzymać trawy. W parku będzie wiele skomplikowanych i drogich roślin. Jak to będzie zorganizowane?

Na poprzedniej sesji radni rozmawiali o Gminnym Rejestrze Zabytków. Radny zapytał kiedy i czy w ogóle gmina zamierza przystąpić do realizacji wymogu ustawowego z 2010 roku. Ustawa z 2010 roku zobligowała gminy do stworzenia tego rejestru. Zdaniem radnego ten Gminny Rejestr Zabytków jest powiązany z rewitalizacją. Skoro nie zrobiono tego rejestru zabytków, które kamienice są cenne, to jak gmina zamierza rekapitalizować tereny gminne?

Radny chciałby uzyskać informację na temat spotkania Zastępcy Burmistrza z koleją. Jest kwestia terenów pod inwestycję, kwestia odtworzenia tych zasypanych schodków – czy one zostaną odsypane w najbliższym czasie? Te przejścia miały być udrożnione, by dostęp do peronów był ułatwiony.

Zapytał również co dzieje się w kwestii Centrum Aktywności Społecznej w budynku na ul. Daszyńskiego. Próbowano pozyskać środki zewnętrzne. Co gmina w tej sprawie robi?

Pomieszczenia na Osiedlu Niepodległości, odkupione od PKO. Wydano kilkaset tysięcy złotych. Tam miały być uruchomione pomieszczenia dla osób niepełnosprawnych. Ta sprawa nie posuwa się. Radny chciałby wiedzieć, co tam się dzieje i na jakim etapie jest remont tych pomieszczeń?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Poinformowała, że dla pomieszczeń na Os. Niepodległości jest gotowa dokumentacja i prawomocne pozwolenie na budowę. Ogłoszony został przetarg. Na poprzedniej sesji Rada została poproszona o zwiększenie środków na te inwestycje i zostały one zwiększone. Szacuje się, że remont zostanie zakończony w przyszłym roku i nastąpi uruchomienie tej placówki.

Adam Bereda – radny

W imieniu radnego Eugeniusza Dembińskiego, który opuścił obrady, przekazał dwa medale, który uzyskał w Biegu Ursynowa. Jeden z medali był dla Pani burmistrz, a drugi dla Pana Przewodniczącego. Radny prosił również o przypomnienie o wycince drzew na OSIR Huragan. Radny o tym mówił. Okazało się, że były to prorocze słowa, bo te drzewa połamały się i zniszczyły kilka krzesel na trybunach.

W pierwszej części sesji radni rozmawiali o kwestii upoważnień w Miejskim Domu Kultury. Komisja Rewizyjna ma w planie pracy kontrole w Miejskim Domu Kultury, a w związku z

zaistniałą sytuację, komisja przyspieszy i w trybie pilnym Przewodniczący Komisji wystąpi do Przewodniczącego Rady o przygotowanie upoważnienia do prowadzenia kontroli.

Mirosław Bieńczyk – radny

Zapytał, czy jest jakaś informacja na temat wycinki drzew na miejscu spotkań przy ul. Miła 4 w Duczkach?

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Poinformowała, że w przeddzień sesji wpłynęło ze starostwa pozwolenie na wycinkę wierzby, natomiast nie wydano pozwolenia na wycinkę lipy.

Mirosław Bieńczyk – radny

Zaprosił obecnych na uroczyste otwarcie tego miejsca spotkań w Duczkach.

Drugie pytanie radnego dotyczyło działek pod budowę chodnika do Starego Grabia.

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu

Wyjaśniła, że szczegółowa informacja udzielająca odpowiedzi na pytanie radnego jest w treści odpowiedzi z poprzedniej sesji na zapytania radnych.

Tomasz Kowalczyk – radny

W sprawie ul. Raławickiej miała zapaść jakaś decyzja, miała być przedstawiona jakaś propozycja i symulacja finansowa. Zapytał, jaka jest propozycja dla mieszkańców ul. Raławickiej i kiedy zostanie ona przedstawiona mieszkańcom?

Paweł Solis – Prezes PWiK

Poinformował, że niestety przedsiębiorstwu nie otrzymało dofinansowania na ul. Raławicką. Ulica jest w bardzo złym stanie jeśli chodzi o nawierzchnię. W związku z tym, że PWiK jest w posiadaniu pozwolenia na budowę, cały czas liczy na to, że środki finansowe otrzyma i inwestycja będzie realizowana. Pozwolenie na budowę jest prawomocne. Ono nie ulega przedawnieniu ponieważ w ramach tego projektu technicznego, wybudowano 200m ulicy Mińskiej w kierunku Mostówki. Odbyło się spotkanie z udziałem Pani Sekretarz, przedstawicieli Wydziału Gospodarki Miejskiej, przedstawicieli Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji i Urzędu Miejskiego gdzie ustalono dalszy sposób działania. Jeśli PWiK otrzyma dofinansowanie, to będzie tę ulicę realizować. Prezes uważał, że zasadnym byłoby poprawienie nawierzchni i położenie nakładki, która pozwoliłaby mieszkańcom poruszać się po tej drodze.

Drugim tematem omawianym na spotkaniu, była sprawa przedłużenia sieci wodociągowej na długości ok. 800m w kierunku i zaopatrzenie w wodę mieszkańców i gospodarstwa specjalistycznego. PWiK ogłosiło przetarg na wykonanie projektu technicznego. Projekt techniczny został wykonany. W związku z tym, że jest to teren zalewowy, uzgodnienia będą trwały do listopada. Gmina Wołomin nie posiada planu zagospodarowania przestrzennego, więc procedura się wydłuży, ale do końca października powinno być pozwolenie na budowę. Jeśli takie będzie, to Przedsiębiorstwo postara się wykonać tę inwestycję. To jest możliwe do wykonania w ramach środków własnych, ponieważ jest to koszt ok. 300 000 zł. Przedsiębiorstwo stara się wykonywać inwestycje racjonalnie. To jest inwestycja, która mało wnosi do wyniku finansowego, ponieważ na tym odcinku tylko 4 mieszkańców podłączy się do linii. Efektu ekologicznego nie będzie. Można liczyć tylko na to, że tam mieszkańcy będą się budowali i to będzie w przyszłości zasadne. PWiK stara się, żeby wszyscy mieszkańcy mieli możliwość podłączenia się do wodociągów. W Majdanie niewiele osób podłączyło się do wodociągów, pomimo tego, że dostarczają

wyniki badań, że woda w ich studniach jest zła i nie nadaje się do spożycia, to z 150 posesji, to 31 gospodarstw podłączyło się do linii wodociągowej na ul. Raclawickiej wraz z bocznymi. Należy zaapelować do mieszkańców, by ich zachęcić do podłączenia się. Sołtys wsi mówi, że głównym problemem z podłączeniem jest to, że są to ulice prywatne-boczne, lub mieszkańcy budują się w drugiej linii zabudowy ok 100-200 m od głównej ulicy. Jednak warunki do podłączenia są.

Tomasz Kowalczyk – radny

Zrozumiał, że jeśli chodzi o instalację wodną, to jest szansa, że zostanie ona wykonana jeszcze w bieżącym roku i z własnych środków PWiK, bez potrzeby walki o dofinansowanie.

Skoro na odbytym spotkaniu ustalono, że trzeba tym mieszkańcom ul. Raclawickiej dać jakąś szansę normalnego funkcjonowania na tej drodze, to radny zapytał, czy była jakaś próba wyceny, ile będzie kosztowało ewentualne położenie nakładki i czy ta nakładka nie spowoduje, że przez najbliższe 5 lat nie będzie można tego asfaltu ciąć. Nawet gdy PWiK dostanie dofinansowanie, to i tak nie będzie można tam wybudować kanalizacji?

Paweł Solis – Prezes PWiK

Powiedział, że jeśli chodzi o działania gminy, to gmina zastanawia się, czy jest możliwość wygospodarowania środków finansowych na tę nakładkę. Natomiast jeśli chodzi o PWiK, nie stanowi to żadnego problemu, ponieważ właścicielem drogi jest Gmina Wołomin i jeśli PWiK otrzyma zgodę, to zawsze Wydział Gospodarki komunalnej, wydając warunki do realizacji inwestycji i posadowienia urządzeń w drodze gminnej, musi odtworzyć drogę, do stanu pierwotnego. Generalnie rzecz biorąc korzystniej jest, gdy jest asfalt, bo można go ciąć. Obecnego stanu drogi nie da się odtworzyć. Przy braku podbudowy drogi, cała droga ulega zniszczeniu. Natomiast asfalt na ul. raclawickiej w Majdanie nie nadaje się nawet do łatania, bo był on łatany przez wiele lat. PWiK liczyło na dofinansowanie. Jednak tego nie można przewidzieć. W związku z tym, że perspektywa kończy się w 2020 roku, to Prezes liczy na to, że nabory odbędą się jesienią br. lub na wiosnę przyszłego roku. Jest nadzieja, że ta inwestycja doczeka się realizacji.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Poinformowała, że została przygotowana wycena wykonania takiej nakładki na ul. Raclawickiej w Majdanie, która mogłaby być położona. O informacje na temat szczegółów technicznych pani sekretarz poprosiła Naczelnika Wydziału Gospodarki Komunalnej Piotra Mystkowskiego.

Piotr Mystkowski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej

Powiedział, że w ramach wyceny, która została przeprowadzona na potrzeby zapytania, przewidziano dwie warstwy asfaltu o grubości 6 cm i do tego siatkę przeciwspekaniową, która jest podstawa, by można było coś zrobić na ul. Raclawickiej. Z uwagi na brak podbudowy drogi nie można przewidzieć, jak się zachowa nawierzchnia po 2-3 latach użytkowania i przy stanie wód wyższym lub niższym niż do tej pory. Dlatego szacunkowa wartość ogólna inwestycji tj. 880 000 zł. netto za 1300 mb. Drogi (z siatką), bez położenia siatki to będzie ok. 720 000 zł. netto.

Tomasz Kowalczyk – radny

Zapytał, jaka jest szansa na wygospodarowanie tych środków i kiedy można spodziewać się decyzji i działania w tej kwestii? Oczekiwał na propozycję przesunięcia środków w budżecie na ten cel.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że prosił o zestawienie, jakie drogi są przewidziane do realizacji. Chodziło o rozliczenie, jakie przetargi na drogi zostały już zaplanowane do realizacji i na jakie kwoty? Chodzi o to, żeby radni wiedzieli, jaka jest sytuacja, jeśli chodzi o środki na remonty nawierzchni i nakładki.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Obiecała, że przedstawi na piśmie do Biura Rady taką informację. Z posiadanych notatek roboczych wynika, że przed zmianą w budżecie na toczącej się sesji, która wynosiła 112 130 zł, na paragraf w dziale 600 rozdział 60016 § 427, wolnych środków było 30 000 zł. Po dokonanej zmianie jest ok. 140 000 zł. Ten paragraf obejmuje wiele różnych zadań i jest na nim również Fundusz Sołecki. W tej chwili oczekuje się na rozstrzygnięcie dużego przetargu, w którym jest ujęta ulica Ręczajska. Te wszystkie środki są w tej chwili zakontraktowane. Po ustaleniu z Panią Skarbnik, takiego przesunięcia na kwotę 800 000 zł, nie można zaproponować Radzie. We wrześniu, może pojawia się jakieś oszczędności z zadań obecnie realizowanych. Wrzesień, to jest moment, kiedy będzie można wrócić do rozmowy, jeśli zostanie przyjęta taka strategia, że wykonana ma być taka nakładka w tej technologii i w taki sposób.

Tomasz Kowalczyk – radny

Przypomniał, że radni proponowali na różnych spotkaniach, by zapytać służby starostwa, które mają dobry sprzęt i możliwości, czy nie wykonałoby tej nakładki, a gmina sfinansowałaby to. Może prace byłyby tańsze.

Piotr Mystkowski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej.

Powiedział, że nie ma takiej możliwości. Starostwo ma służby do swojej dyspozycji i na swoje drogi. To jest kwestia rozliczenia i kompetencji starostwa. To jest tak jak z porozumieniem na koszenie pasów drogowych. Gmina również musi wynająć firmę.

Robert Kobus- radny

Odnosnie wykaszania traw w pasach drogowych, powiedział, że starostwo twierdzi, że gmina może to wykonać swoimi służbami.

Piotr Mystkowski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej.

Wyjaśnił, że takie próby były podejmowane przez dwa poprzednie lata, ale tak to nie mogło być rozliczone. W ubiegłym roku Dyrektor Henryk Oleszczuk próbował negocjować i rozliczyć pracę pracowników, ale nie można było tego zrobić.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poprosił, aby starostwo przedstawiło na piśmie, że nie w ramach porozumienia, prac nie można wykonać zasobami gminy, lecz musi to być w przetargu wybrany wykonawca.

Tomasz Kowalczyk – radny

Zbliżają się wakacje i ponownie jest ten sam problem, że boisko w szkole w Leśniakowiznie będzie niedostępne dla dzieci. Pomimo, że swego czasu Pani Burmistrz poinformowała na Facebooku, że wszystkie boiska szkolne będą w czasie wakacji dostępne. Z doświadczenia wiadomo, że w Leśniakowiznie boisko będzie zamknięte. Radny prosił, by spowodować, żeby w nadchodzące wakacje boisko było ogólnodostępne dla dzieci.

Radny pochwalił współpracę ze Strażą Miejską i jej komendantem. On sam wykazuje inicjatywę, jeśli chodzi o problemy z zarastaniem rzeki w Mostówce i w Majdanie. Na bieżąco trwa korespondencja. Podobnie było z pogadanką dla dzieci, po wypadku, jaki miał miejsce w Leśniakowiznie.

Emil Wiatrak – radny

Poprosił o przybliżenie procesu inwestycyjnego dot. budowy ul. Lipiny Kąty.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Poinformowała, że na inwestycję budowy ulicy Lipiny Kąty, w mijającym tygodniu odbyło się wprowadzenie wykonawcy na teren budowy. Wykonawca przygotowuje harmonogram prac. Harmonogram prac musi być powiązany z pracami PWiK, ponieważ przy skrzyżowaniu z al. Niepodległości PWiK ma wybudować przepompownię ścieków dla kanalizacji sanitarnej. Nie ma możliwości, aby zacząć realizację tej inwestycji od tej strony. Sądzone, że PWiK przeprowadzi z sukcesem przetarg na wykonawstwo swojej inwestycji. Zaczną budować swoją przepompownię w ul. Lipiny Kąty., a gmina zaraz zacznie realizować budowę drogi. Niestety tak się nie stało. Z tej to przyczyny w kolejnym tygodniu wykonawca inwestycji budowy drogi w kolejnym tygodniu przedstawi harmonogram prac, który będzie uwzględniał możliwości i te wymuszone sytuacje. Pod uwagę brana jest również organizacja ruchu niezbędna na dzień 1 listopada.

Emil Wiatrak – radny

Drugie pytanie radnego dotyczyło kwestii, którą w części poświęconej absolutorium zaczął radny Adam Bereda, a dotyczącej firm EXALO i DJCHEM. W marcu Rada Miejska rozpatrywała skargę na bezczynność Burmistrza w sprawie planów miejscowego zagospodarowania przestrzennego. Radny chciał wiedzieć co obecnie dzieje się w tej sprawie, jakie podjęto kroki? Oczekiwał odpowiedzi na piśmie. Zapytał też, jak wygląda sytuacja kadrowa w Wydziale Urbanistyki.

Małgorzata Izdebska – sekretarz Gminy

Poinformowała, że w Wydziale Urbanistyki nie ma Naczelnika Wydziału, ponieważ prowadzone nabory nie powiodły się. Trzeba będzie ogłosić kolejny nabór, lub zweryfikować system organizacji wydziału na nowo.

Emil Wiatrak – radny

Zapytał, co się zadziało z przejrzystością naszej gminy? Centralny Rejestr Umów zakończył się w lutym i nie jest aktualizowany.

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu

Zapewniła, że następnego dnia po sesji wszystko zostanie uzupełnione.

Emil Wiatrak – radny

Stwierdził, że czasami w tym Centralnym Rejestrze Umów pojawiają się adnotacje: „Klauzula Poufności”. Radny zapytał, z czego to wynika i jakie tajne rzeczy robi Urząd Miejski, że o nich nie może powiedzieć nic: ani daty, ani z kim, ani ceny, ani czego dotyczy dana umowa?

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu

Sprawdzi i odpowiedź przygotowuje na piśmie. Jej zdaniem, to pytanie już było zadawane i odpowiedź została radnym przekazana.

Piotr Sikorski – radny

Odbyło się spotkanie z PKP. Ze sprawozdania Burmistrza z pracy między sesjami, wiadomo, że miasto wystąpiło o warunki techniczne na budowę dwóch tuneli: w ul. Piłsudskiego i w ul. Duczkowskiej. Poprosił o szerszą informację na ten temat oraz co z innymi terenami?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Spotkanie z PKP dotyczyło projektów, jakie są realizowane i prawa do dysponowaniem gruntem. Spotkanie odbyło się w PKP Nieruchomości. Przedstawiciele gminy usłyszeli jakie są warunki zwykle dla wszystkich, którzy chcą cokolwiek robić w terenie należącym do PKP. Jest to jednorazowa kwota za umieszczenie urządzenia na terenie zamkniętym PKP. Do tego dochodzi jeszcze dzierżawa tych terenów za określoną kwotę. Dowiedziano się również, że PKP od lipca będzie wykonywało podziały terenów, bo chce się pozbyć terenów, które są im niepotrzebne, bo nie ma tam obiektów, nie ma tam budynków, w związku z czym, ten grunt nie stanowi dla PKP dużej wartości i będą chcieli wydzielić tylko taki pas gruntu, który jest niezbędny według ich przepisów, aby im ten teren pozostał. Teren, który będzie zbywał PKP nie będzie się na nim uwłaszczał. Będzie możliwość uwłaszczenia się na nim gminy. Obiecano uzgodnienie reszty projektów, by gmina mogła uzyskać pozwolenia na budowę, zgłoszenia itp. By gmina otrzymała dokumenty formalne, żeby mogła się wykazać nimi w dofinansowaniu czy też w zakończeniu prac projektowych. Oddział w Siedlaczach, który przejął zarządzanie tej całej zmodernizowanej linii, aby cokolwiek uzgodnić, oczekuje podpisania porozumienia przez gminę.

Piotr Sikorski – radny

Oczekiwał na jakiegokolwiek decyzje w lipcu.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Nie zobowiązywała się do terminu lipcowego, bo cały czas oczekuje na uzgodnienia. Chodnik przy ul. Kolejowej jest na bardzo zaawansowanym etapie. Odstępstwo od wojewody jest już w drodze. Swoja część gmina skutecznie zgłosiła do starostwa. Potrzeba jest zgody na 7000m², by zakończyć projekty. Korespondencja będzie trwała, ale dopiero teraz to się zadzieje. Sprawa podziałów geodezyjnych, robionych przez PKP Nieruchomości, jest sprawą niezależną, od tego co będzie prowadzone, a jest niezależne od tych uzgodnień. Koszty za jednorazowe umieszczenie urządzenia w mieście na terenie kolejowym tj. 150 zł. To jest bardzo dużo. Nie wiadomo jak kolej do tego podejdzie. W tych uzgodnieniach pozwoleń na budowę, te wszystkie warunki będą podane. Od tych warunków gmina będzie się odwoływać i pisać, że jest to za drogo, a gminy na to nie stać i czekać na efekty.

Piotr Sikorski – radny

Na poprzedniej sesji radny pytał Zastępcę Burmistrza Edytę Zbieć, co dalej z ul. Piłsudskiego? Otrzymał odpowiedź, że należy zorganizować spotkanie, na którym trzeba zastanowić się, co dalej robić, nie tylko z tą inwestycją, ale również z innymi inwestycjami. W otrzymanym sprawozdaniu Burmistrza nie ma informacji na ten temat. Podano jedynie, że odbyły się trzy przetargi, a do ostatniego nikt nie przystąpił. Na posiedzeniu Komisji Finansów radny dowiedział się, że takie spotkanie się odbyło i ul. Piłsudskiego nie będzie robiona. To nie spowoduje zmiany w zakresie rozwoju handlu w tamtym rejonie. Radny zapytał, kto był uczestnikiem tego spotkania i kto tak stwierdził? Przypomniał, że w zeszłym roku składał wniosek, poparty podpisami mieszkańców tej ulicy i wszystkich kupców, którzy tam prowadzą działalność. Zapytał więc, dlaczego są takie decyzje?

Uważał, że warto się zastanowić i o to prosił, żeby zwiększyć środki w tegorocznym budżecie czy kwoty w WPF, aby ta inwestycja ruszyła. Radny prosił na posiedzeniu komisji finansów o zestawienie, które przygotowała Pani Naczelnik Inwestycji, za co podziękował. W tym zestawieniu „Zadania Inwestycyjne dot. budowy dróg w planie na 2008 rok oczekujące na pozwolenie na budowę”. Są tam dość znaczne kwoty, które blokują inne ulice. Pani Naczelnik podała, że zadania inwestycyjne dotyczące dróg posiadających pozwolenia na budowę, przeprowadzone przetargi wykazały, że środki w budżecie są niewystarczające, pomimo zabezpieczenia kwot wynikających z aktualnych kosztorysów. Są to dwie ulice. Jedną z nich jest ul. Piłsudskiego, a druga jest ul. Turystyczna w Duczkach. Warto byłoby się zastanowić po raz kolejny do kolejnej sesji, by te ulice, które nie mają jeszcze ZRID i nie dostaną tych ZRID i pozwoleń do np. września przygotować przesunicie środków, by do końca roku ogłosić przetargi. Oczywiście należy zorganizować spotkania, skonsultować wszystko w tym z mieszkańcami. Radny chciał otrzymać odpowiedź pisemną, kto był uczestnikiem tego spotkania, czy jest możliwe, żeby na kolejnej sesji znów się zastanowić i znów przesunąć środki.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

To, że ktoś spotyka się z Panią Burmistrz, to nie musi składać pisemnego sprawozdania. Poinformował, że spotkanie odbyło się w składzie: Tomasz Kowalczyk, Adam Bereda i Leszek Czarzasty. Był zaproszony radny Dominik Kozaczka, ale nie przybył. W związku z tym nie ma żadnej tajemnicy. Rozmawiano o ul. Piłsudskiego i wszyscy zgodnie stwierdzili, że jest to ulica, która posiada asfalt i posiada chodnik. Wydawanie 2 500 000 zł. Na rewitalizację tej ulicy i robienie pięknych latarni, mija się na razie z celem, skoro jest mnóstwo ulic, których mieszkańcy mają błoto i też chcieliby przejść tymi ulicami, chociaż suchą nogą. Za te pieniądze można by było wybudować przejście podziemne, właśnie na wysokości ul. Piłsudskiego lub przeznaczyć te pieniądze na nakładki, gdzie będzie to zabezpieczenie podstawowych potrzeb mieszkańców. Cały czas słychać walkę o tę ulicę Piłsudskiego, a nie wiadomo, o co chodzi. Gdyby to była ulica pełna dziur i dołów i nie można nią było chodzić, to byłoby to zrozumiałe. Od Pani burmistrz słyszą radni propozycję, by tam zrobić piękną ulicę, że powstaną jakieś restauracje. Może ktoś już wie jakie tam powstaną restauracje i kto jest właścicielem tych restauracji? Dla radnego dziwnie to brzmi, że walczy się o ulicę, której stan naprawdę jest dobry, bo ma asfalt i ma chodniki, a na każdej sesji podnoszony jest ten temat, dlaczego nie dokłada się pieniędzy, żeby tę ulicę za 2 500 000 zł zrobić? Stwierdził, że jest już jeden pasaż za 2 500 000 zł -3 000 000 zł, gdzie stoją samochody.

Piotr Sikorski – radny

Powiedział, że jeśli Przewodniczący życzy sobie uzyskać informacje, kto podpisał się pod tym wnioskiem, lub ma informację, że któraś z tych osób ma już tam restaurację lub chce mieć restaurację, to takie pismo jest do Jego wglądu. Podniesienie argumentu, które ulice mają już asfalt i nie powinny mieć nowego, to radny podał te ulice, na które brak jest decyzji ZRID, a pieniądze są zablokowane. Są to ulice: Sikorskiego (od ul. Wileńskiej do ul. Gryczanej) – też ma asfalt, ul. Traugutta (od ul. Sikorskiego do ul. Legionów) – też ma asfalt. Zdaniem radnego nie jest stosownym, by iść tą drogą, że ulica, która ma asfalt, to nie może być remontowana. Radny stwierdził, że nikt się nie upiera, a mieszkańcy szczególnie, żeby był tam jakiś pasaż. Może trzeba się zastanowić, czy nie należałoby tam przeprowadzić zwykłego remontu tej ulicy. Nikt się nie upiera, że tam ma być pasaż.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wyjaśnił, że zadał pytanie, bo ciągle mówi się o tej ulicy. Zastępca Burmistrza Edyta Zbieć

wielokrotnie powtarzała, że chciałyby, aby to był fajny kawałek miasta, żeby tam powstawały restauracje i rozwijał się handel. Radni zastanawiali się, i nie widzą gdzie ten handel ma powstawać.

Piotr Sikorski- radny

Uważał, że jeżeli po stronie południowej jest piękna ulica Kościelna, to dlaczego tam nie mógłby być kawałek ulicy Piłsudskiego. Jeśli jednak Przewodniczący Rady upiera się, żeby ta ul. nie była, aż taka jak jest ulica Kościelna, to można zrobić tam zwykły remont. Projekt można zmienić. Nie należy zatrzymywać remontu ulicy.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poparł propozycje zrobienia normalnego remontu, a nie wydawać 2 500 000 zł na kawałek ulicy.

Emil Wiatrak – radny

Jakiś czas wcześniej była informacja o raporcie NIK odnośnie polityki śmieciowej w wielu gminach, ale m.in. była też badana gmina Wołomin – lokalne MZO. Radny poprosił o informację, czy w obecnej kadencji NIK dokonywała jakiś sprawdzeń i kontroli podmiotów gminnych (spółek, Urzędu Miejskiego i podległych jednostek).

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poinformował, że na poprzedniej sesji pytał o to i Pani Sekretarz wyjaśniła, że to była pomyłka.

Emil Wiatrak – radny

Rozumiał, że wyjaśnienie dotyczyło błędu w artykule prasowym. Jego zaś pytanie dotyczyło tego, czy obecnej kadencji jakkolwiek podmiot, podległy Burmistrzowi Wołomina, czy to jednostka budżetowa, czy spółka, czy urząd były przedmiotem postępowania Najwyższej Izby Kontroli? Radny poprosił o taką informację.

Piotr Sikorski – radny

Podziękował o naprawę ulicy i kosze na śmieci, zgodnie ze złożonym przez radnego wnioskiem.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że pytał o wniosek rady Osiedla Sławek – Nowa Wieś odnośnie przejścia dla pieszych, na ul. Głowackiego, niedaleko ul. Przeskok. Nadal nie ma tam oznakowania. Od daty złożenia pisma przez Radę Osiedla minęło ok. 6 miesięcy. Po zmianie organizacji ruchu na ul. Kleeberga, to teraz brakuje tam znaku „uwaga na drogę z pierwszeństwem przejazdu”. Została tam sama sztyca od znaku.

Piotr Mystkowski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej

Powiedział, że pracownicy otrzymali polecenie wykonanie tych napraw w pierwszej kolejności.

Krzysztof Rembelski – radny

Zgłosił problem, zepsutej toalety w Parku im. Wodiczki i zapytał, w czym jest problem ? Kwestię wytyczenia przejścia dla pieszych przy stacji w Wołominie radny zgłaszał w ubiegłym roku. Nadal tego przejścia nie ma . Radny zapytał, jakie są tego powody?

Piotr Mystkowski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej

Nic Mu nie wiadomo, żeby toaleta nie działała. Zdarzają się uszkodzenia spowodowane przez użytkowników, które są na bieżąco usuwane.

Co do przejścia dla pieszych na drodze wojewódzkiej przy stacji PKP w Wołominie, to Naczelnik poinformował, że jest już organizacja ruchu i w ciągu dwóch tygodni ta organizacja zostanie wykonana.

Zbigniew Paziewski – radny

Stwierdził, że nie wiadomo jak ułożą się losy porozumienia z PKP odnośnie terenu wzdłuż nowej linii. Zapytał, czy nie można by było podjąć rozmowy z PKP, że to gmina wykona koszenie zielska na terenach przy torach i obciąży PKP? To jest nowa inwestycja, a wygląda, jakby była zrobiona 50 lat wcześniej. Prosił o zajęcie się tym tematem.

Przypomniał, że Pani Sekretarz obiecała, że zajmie się tematem topól przy drodze wojewódzkiej 634 – ul. 1 Maja w Wołominie. Uważał, że trzeba zmusić urząd wojewódzki do wycięcia lub podcięcia tych drzew, bo stwarzają ogromne niebezpieczeństwo. Na stadionie również należy wyciąć topole, ale to leży w gestii gminy.

Kilka miesięcy wcześniej, radny prosił Naczelnika Wydziału Ochrony Środowiska, że przedstawi wykaz niebezpiecznych drzew, które wyciął i które należy wyciąć. Nawet przed budynkiem Urzędu jest lipa, która przy dużym wietrze może się złamać.

Radny otrzymał informację, że PGNIG -e urzęduje w Wołominie i po zgłoszeniu dotrze na miejsce zdarzenia w ciągu 40-min. Od poniedziałku do piątku na I i II zmianie. W soboty i dni wolne od pracy i na III zmianie trzeba zgłaszać do oddziału Praga Północ. Czas dotarcia na miejsce to ok. 70 min. Zagrożenia należy zgłaszać pod numer 992 lub 112. Było również wysłane pismo do dyrekcji Zakładu Energetycznego rejon w Legionowie. Nawiązując do pożarów, które miały miejsce w Wołominie, w ostatnim czasie, radny przypomniał, że na przyjazd ekipy pogotowia energetycznego czekali ponad godzinę. Zapytał, czy jest już odpowiedź od Zakładu Energetycznego, jakie podejmie działania, żeby ten czas oczekiwania skrócić?

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu

Sprawdzi w Wydziale Bezpieczeństwa i zarządzania Kryzysowego, czy odpowiedź na wspomniane pismo wpłynęła.

Tomasz Kowalczyk – radny

Obrazując sytuację, gdy w Wołominie nie ma pogotowia energetycznego, powiedział, że ostatnio po wicherze, w Leśniakowiznie mieszkańcy nie mieli energii elektrycznej przez trzy doby. Ostatecznie okazało się, że cała awaria została osunięta w 5 min. po przyjeździe energetyków. Gdyby byli na miejscu, to awaria z pewnością zostałaby osunięta tego samego dnia.

Zbigniew Paziewski – radny

Nawiązał, do wypowiedzi Pani Burmistrz dot. traktowania Jej i Zastępcy Burmistrza przez obecnych na sali mężczyzn. Skierowała do radnych pytanie " *Jestem ciekawa, jak Wy traktujecie kobiety po wyjściu z tej sali?*". Radny uważał to pytanie za niestosowne. Może zapytać żony, matki i siostry radnych jak je traktują. Prosił, by Naczelnicy Wydziałów i pracownicy Urzędu Miejskiego powiedzieli, który z radnych źle odnosi się do kobiet? Jeśli tak było, to można złożyć skargę, który radny źle się odnosi. W związku z zadaniem pytaniem, jak się odnoszą radni do kobiet, radny Zbigniew Paziewski poczuł się dyskryminowany jako mężczyzna. Dziwił się, jak można było zadać takie pytanie. Skoro cały zarząd miasta składa się z kobiet, zastanawiał się, czy to jest powód, by tak odzywać

się do mężczyzn? Jeśli chodzi o posiedzenia komisji i sesje Rady, to musi być możliwość, by mężczyźni odzywali się do kobiet na równych prawach. Jak w inny sposób dyskutować? Czy uczestnicy spotkań mają siedzieć i się nie odzywać? Oczywiście nie można obrażać kobiet, ale należy się traktować jak równoważni samorządowcy i partnerzy. Słowa Pani Burmistrz radny uznał, za próbę wywierania presji i dyskryminacji. Na sali obrad Pani Burmistrz szanuje radnych, ale radny zapytał, czy po wyjściu z sali szanuje radnych?

Mateusz Bereda – radny

Była podana informacja, że przed rokiem syndyk masy upadłościowej MarkPol, wymówił umowę dzierżawy terenu pod marketem w Wołominie. Radny zapytał, jakie gmina ma możliwości działania w tym temacie? Co zrobiono i co dalej będzie się działo z tą działką i budynkiem?

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu
Udzieli pisemnej odpowiedzi na zadane pytania.

Zbigniew Paziowski – radny

Zapytał, czy w Urzędzie Miejskim został powołany i funkcjonuje Zespół ds. kontaktów z PKP? Jeśli tak, to kto wchodzi w skład tego zespołu i czy członkowie zespołu otrzymują dodatkowe wynagrodzenie za pracę w tym zespole?

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu

Potwierdziła, że taki zespół został powołany zarządzeniem Burmistrza. Zarządzenie jest opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej. Jeśli są powoływane takie zespoły zadaniowe, zgodnie z regulaminem organizacyjnym urzędy, to nikt takich wynagrodzeń dodatkowych nie otrzymuje. To jest wyznaczenie konkretnych osób, którym łatwiej w takim przypadku pracować.

Robert Kobus – radny

Prosił o uzupełnienie brakujących i zniszczonych znaków na ul. Lwowskiej. Część została wymieniona, ale nie wszystkie, Zapytał, kiedy można się spodziewać uzupełnienia tych znaków?

Piotr Mystkowski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej

Zamówienie na znaki zostało zrealizowane. Zostały przywiezione i będą sukcesywnie uzupełniane.

Robert Kobus – radny

Na rogu ul. Lwowskiej i ul. Polskiej jest pustostan. Temat radny poruszał dwa miesiące wcześniej. Zapytał, czy ktoś poczynił jakieś kroki, lub czy zostaną poczynione, żeby ten budynek zabezpieczyć. Rodzice boją się o dzieci, przechodzące obok tego budynku idąc do szkoły. Również dzieci boją się tamtędy przechodzić. Posesja budzi w nich strach.

Przekazał zapytanie radnych, jak wygląda sytuacja finansowa Wołomińskiego MZO? Czy w związku z zapowiedzią nowelizacji ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, która wejdzie w życie od 1 stycznia 2019 roku, Miejski zakład oczyszczania w Wołominie przeprowadził kalkulacje nowych stawek na odbiór odpadów komunalnych, jakie będą obowiązywały w naszej gminie po 1 stycznia 2019 roku? Jak wiadomo, te podwyżki mogą być bardzo odczuwalne dla mieszkańców.

W odpowiedziach na pytania radnych z ubiegłej sesji, był punkt dotyczący wykaszania i

utrzymania rowów melioracyjnych, radni otrzymali informację, że w dniu 27 czerwca 2018 roku podpisano umowę na wiosenną i jesienną konserwację urządzeń wodnych. Jeśli latem podpisywana jest umowa na wiosenną i jesienną konserwację rowów, to zdaniem radnych jest to za późno. Chyba, że chodzi o wiosnę przyszłego roku.

Mieszkańcy zwrócili się do radnego z pytaniem, ile ulic na terenie gminy jest zamiatanych w ciągu jednego dnia? Które ulice zostały zamiecione w ciągu ostatniego tygodnia? Chodziło o te ulice, które są zamiatane na podstawie umowy z MZO.

Radny powrócił również do tematu wielokrotnie już przez Niego poruszanego i radnego Piotra Sikorskiego, a dotyczący terenu wokół linii kolejowej. Chodzi o oświetlenie ul. kolejowej, wzdłuż peronu stacji Wołomin. Radni zwrócili się z wnioskiem o zamontowanie 6 sztuk opraw oświetleniowych na słupach znajdujących się na peronie jedno krawędziowym, skierowanych na ul. Kolejową. Pismo zostało złożone w dniu 27 czerwca 2017 roku. Niejednokrotnie na sesjach radni zadawali pytania odnośnie doświetlenia tego terenu i zawsze od Zastępcy Burmistrza Edyty Zbieć słyszeli, że nic w tym temacie nie można zrobić, ponieważ kolej nie wyraża zgody na zamontowanie lamp w tym miejscu. Radny chciał się dowiedzieć jaka jest prawda i czy rzeczywiście kolej się nie zgadza, ponieważ ostatnio wpadł Mu w ręce dokument datowany na dzień 24 lipca 2017 roku. Jest to notatka ze spotkania z PKP. Tematem spotkania było omówienie problemów związanych z zagospodarowaniem infrastruktury kolejowej przez Urząd Miejski w Wołominie przy stacji w Wołominie. Na spotkaniu zostało ustalone:

1. Słupy oświetleniowe po stronie peronu nr 2: propozycja Urzędu Miejskiego: prowizoryczne podłączenie lamp. - Zakład Linii Kolejowej w Warszawie proponuje przygotowanie warunków technicznych na podstawie których będzie istniała możliwość zamontowania dwóch wysięgników do istniejących sześciu słupów.

Radny chciał więc się dowiedzieć czy można, czy też nie zamontować oświetlenia. Z odczytanego pisma wynika, że można.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Potwierdziła, że to było spotkanie, na którym jeden z Panów Dyrektorów PKP mówił, że wszystko można. Natomiast kiedy gmina wystąpiła o warunki techniczne, jakie lampy i jakie wysięgniki, to nie ma żadnej odpowiedzi. Siedlce w ogóle to nie interesuje. Radny odczytał notatkę ze spotkania, którą przygotowali pracownicy gminy, spisując to, co było mówione. Warunki techniczne przygotowuje właściciel urządzeń, a gmina musi się do nich dostosować.

Robert Kobus – radny

Zapytał, kiedy gmina wystąpiła o wydanie tych warunków technicznych?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Zapewniła, że z pewnością jeszcze w lipcu 2017 roku i ta informacja była przekazywana radnemu.

Robert Kobus – radny

W dniu 19 lipca 2017 roku, gmina wystąpiła z pismem w sprawie uzgodnienia budowy dodatkowych przejść podziemnych dla pieszych, oraz dodatkowych wejść na stację kolejową w rejonie linii kolejowej nr 6 Zielonka – Kuźnica Białostocka tj. budowa dodatkowego wejścia w formie schodów na peron jedno krawędziowy, budowa przejścia podziemnego w świetle ul. Piłsudskiego, budowa przejścia podziemnego w formie tunelu w Duczkach. Natomiast nigdzie nie ma mowy o dodatkowym oświetleniu. Poprosił więc o treść pisma ws. tego oświetlenia.

Radny zapytał, czy ktoś z Urzędu Miejskiego był obecny na spotkaniu z przedstawicielami kolei, które odbyło się w starostwie w przeddzień sesji Rady Miejskiej? Była tam możliwość zadania pytań przedstawicielom PKP i porozmawiania z nimi na różne tematy. dotarła do radnego informacja, że przedstawiciele PKP stwierdzili, że władze Wołomina nie wyrażają zainteresowania rozwiązaniem problemów. Byli zdziwieni, że nikt nie pojawił się na wspomnianym spotkaniu.

Zbigniew Paziewski – radny

Poprosił o dodatkowe oznakowanie niebezpiecznego skrzyżowania ul. Reja z ul. 1-go Maja. Tam zdarzają się wypadki śmiertelne.

Prosił również o wzięcie pod uwagę, przejścia dla pieszych przy wyjeździe z tunelu w stronę ul. Wileńskiej. Przewodnicząca Rady Osiedlowej i mieszkańcy apelują o rozwiązanie, bo zdarzają się tam drastyczne sytuacje. Samochody wyjeżdżając z tunelu ze sporą prędkością, nie widzą na tym przejściu pieszych. Radny prosił więc o poważne zajęcie się tym tematem.

Krzysztof Rembelski – radny

W nawiązaniu do sprawy niebezpiecznych przejść, wskazał przejście dla pieszych na Al. Niepodległości, przy wyjeździe z ul. Kolonia Gródek. Przejście jest słabo oświetlone i wymaga poprawy tego bezpieczeństwa.

Robert Kobus – radny

Zapytał, czy coś wiadomo w kwestii przebudowy skrzyżowania Al. Niepodległości/ul. Wileńska/ul. Szosa Jadowska?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Wiadomi Jej, że w bieżącym roku MZDW ma uzyskać ZRID. Wystąpiła z pismem, ale nie ma odpowiedzi, czy ZRID został wydany. Wie, że jeśli chodzi o skrzyżowanie ul. Wileńskiej/ul. Legionów, na ogłoszone przez MZDW postępowanie przetargowe nikt się nie zgłosił.

Robert Kobus – radny

Zapytał, czy urzędnikom znany jest projekt ronda wykonany przez Starostwo dla skrzyżowaniu Al. Niepodległości/ul. Wileńska/ul. Szosa Jadowska? Czy wiadomo jest o rozmowach prowadzonych przez województwo w tej sprawie?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Dowie się, w czym rzecz i odpowie na piśmie, bo przekazana informacja jest dla Niej zaskoczeniem. Nie sądziła, że takie prace są prowadzone przez starostwo, skoro uzgadniano projekt skrzyżowania ze światłami. Projekt ronda powstał w MZDW jako jeden z pierwszych projektów, który został odrzucony.

Robert Kobus – radny

Poinformował Panią Naczelnik, że temat ronda jest nowym tematem i prosił, aby skontaktowała się ze Starostwem celem wyjaśnienia tematu. Zwracał się do Pani Naczelnik Wydziału Inwestycji, gdyż nikogo innego z kierownictwa urzędu nie było na sali obrad.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, na jakim etapie jest uzyskanie decyzji ZRID na ul. Wiosenna i na ul. Kleeberga?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji
Odpowiedziała, że gmina uzyskała ZRID i oczekuje na uprawomocnienie się decyzji. Gdy ktoś będzie składał odwołanie to za pośrednictwem starostwa, ale gmina natychmiast otrzyma informacje, że coś się dzieje.
Gmina również posiada decyzję ZRID na ul. Parkową.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady
Zapytał też, czy coś wiadomo odnośnie łącznika do S8?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji
Odpowiedziała, że do końca czerwca wojewoda ma wydać decyzję.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady Leszek Czarzasty zamknął LIII sesję Rady Miejskiej w Wołominie kadencji 2014-2018 w dniu 28 czerwca 2018 roku o godz. 17:15. Wszystkie uchwały podjęte w trakcie trwania sesji stanowią integralną część niniejszego protokołu.

Szczegółowy zapis imienny wyników głosowania stanowi załącznik nr 16 do niniejszego protokołu.

Protokołowała	Sekretarz obrad	Przewodniczący obrad
Grażyna Płaneta	Krzysztof Rembelski	Leszek Czarzasty